

ŚWIĘTO NARODOWE WĘGIER

Str. 2.

NOWE FORMY ORGANIZACYJ-  
NE KONTROLI SPOŁECZNEJ

Str. 2.

ULGI PODATKOWE ZA ZWIĘK-  
SZONĄ POŁOWY

Str. 3.

„GŁOS MŁODYCH”

Str. 5.

## 15 milionów dodatkowego kredytu otrzymał wojew. Gdańskie na rozwój hodowli trzody chlewnej

W związku z rozwojem akcji „H” przyznany dla woj. gdańskiego kredyt na kontraktację trzody chlewnej w wysokości 18,9 mil. zł. został w zupełności wyczerpany. W związku z tym rząd podwyższył obecnie sumę kredytu z 18,9 mil. zł. do 34 mil. zł.

Dodatkowy kredyt zostanie rozprawdany tak, jak i poprzednio sumy, za pośrednictwem Gminnych Spółdzielni S. Ch. Zostanie on przeznaczony na zakup pasz treściwych, wyposażenie chlewów, dalsze zwiększenie ilości inwentarza hodowlanego i pokrycie innych wydatków, związanych z rozwojem hodowli trzody chlewnej.

## Wymiana depesz gratulacyjnych w drugą rocznicę paktu polsko-czechosłowackiego

WARSZAWA, PAP. Z okazji drugiej rocznicy podpisania paktu polsko-czechosłowackiego, komitety słowiańskie w Polsce i Czechosłowacji dokonały wymiany depesz gratulacyjnych następującej treści:

„Do Komitetu Słowiańskiego w Polsce.

Z okazji przypadającej drugiej rocznicy podpisania umowy o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy przesyłamy Wam i całemu Narodowi Polskiemu bratnie pozdrowienia z życzeniami, by wzajemna współpraca na wszystkich odcinkach życia społecznego i kulturalnego wzmocniła, jeszcze bardziej przyjaźń obu naszych słowiańskich narodów.

Niech żyje polsko-czechosłowacka przyjaźń i jedność wszystkich słowiańskich i ludowo-demokratycznych państw, na czele z ZSRR, który walczy o zapewnienie pokoju i szczęśliwej przyszłości całego świata.

Komitet Słowiański w Czechosłowacji.

(—) Nejedlý

(—) Husa

„Komitet Słowiański w Czechosłowacji, Praga, na ręce przewodniczącego profesora Nejedlý.

Z okazji drugiej rocznicy podpisania

umowy o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy Komitet Słowiański w Polsce przesyła na Wasze ręce bratnim Narodom Republiki Czechosłowackiej najgorętsze życzenia pomysłności i realizacji prac, zmierzających do utrwalenia dobrobytu, umocnienia demokracji ludowej i umocnienia trwałego pokoju na świecie.

Niech żyje jedność wszystkich słowiańskich i ludowo-demokratycznych państw ze Związkiem Radzieckim na czele.

Komitet Słowiański w Warszawie

(—) Barcikowski

(—) Trojanowski.

## 425 000 górników strajkuje w USA

NOWY JORK (PAP). Wezwo-  
raj rozpoczął się strajk 425 tys. górników amerykańskich we wszystkich kopalniach, położonych na wschód od Missisipi. Strajk proklamowany został na znak protestu przeciwko mianowaniu przez prezydenta Trumana — Jamesa Boyda na stanowisko dyrektora urzędu górniczego.

## Budżet Związku Radzieckiego uchwalony jednomyślnie przez Radę Narodowości

MOSKWA, PAP. Na poniedział-  
kowym posiedzeniu Rady Narodowości — drugiej izby Rady

Najwyższej ZSRR — toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad projektem budżetu na rok 1949. Dyskusję podsumował minister finansów ZSRR Zwieriew, stwierdzając, że preliminarz budżetu wygotowany z pełną aprobatą deputowanych obu izb Rady Najwyższej ZSRR. Dyskusja nad budżetem — podkreślił mówca — wykazała, że odpowiada on w całości pełni zadaniom, stojącym przed państwem radzieckim w roku 1949.

Po końcowym przemówieniu ministra Zwieriewa Rada Narodowości przyjęła budżet jednomyślnie.

Po uwzględnieniu poprawek komisyjnych, budżet wykazuje po stronie dochodów 446 miliardów i 43 miliony rubli oraz po stronie wydatków — 415 miliardów i 335 milionów rubli, czyli, że nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 30 miliardów 688 milionów rubli.

Deputowani do Rady Najwyższej i wszyscy obecni na posiedzeniu przyjęli burzliwą owacją oświadczenie przewodniczącego Rady Narodowości Kuzniecowa, że budżet i ustawę skarbową na rok 1949 przyjęto jednomyślnie.

Następnie Rada Narodowości przystąpiła do drugiego punktu porządku dziennego, a mianowicie do zatwierdzenia dekretów Prezydium Rady Najwyższej przyjętych w okresie między czwartą a piątą sesją Rady Najwyższej ZSRR.

Po referacie sekretarza Prezydium Rady Najwyższej Gorkina, Rada Narodowości jednomyślnie zatwierdziła powyższe dekryty.

Przewodniczący Kuzniecowa zamknął na tym piątą sesję Rady Narodowości.

O godzinie 18-ej według czasu moskiewskiego rozpoczęło się na Krenlu czwarte posiedzenie Rady Związkowej Rady Najwyższej ZSRR.

Zapowiedź przystąpienia Włoch do paktu atlantyckiego wywołała poważne wzburzenie w prowincji Emilia, gdzie przylaczająca większość ludności należy do partii lewicowych.

W Piacenzy proklamowany został strajk generalny.

W zakładach przemysłowych i w porcie Genui praca uległa przerwie. Ruch tramwajowy i autobusowy został wstrzymany. O demonstracyjnym przerwie pracy donoszą również ze wszystkich innych ośrodków przemysłowych kraju, jak: Turyn, Livorno, Pistoja, Piombino, Torin, Peggione, Ancona, Pesaro itd.

Komunistycznej, który dokonał przede wszystkim analizy strategii amerykańskiej. Ameryka — oświadczył mówca — może rzeczywiście spowodować zniszczenia i klęski w Europie, ale nie potrafi stać się czynnikiem organizującym.

Podczas wojny armia amerykańska przybyła do Europy dopiero wtedy, kiedy wojska hitlerowskie były już pokonane przez Armię Radziecką. Strategia amerykańska polega na tworzeniu baz, aby rozpaść płomień wojny daleko od swoich granic kosztem życia dzieci, kobiet i mężczyzn innych krajów.

Pajetta przestrzega rząd włoski przed tym krokiem i stwierdza, że Włosi pragną, aby Amerykanie wiedzieli, że pakt, jaki zamierza zawrzeć rząd włoski nie będzie miał rzeczywistej wartości, albowiem przeciwną mu jest większość włoskich mas pracujących. Żaden uczciwy Włoch — kończy mówca — nie będzie na żołdzie Stanów Zjednoczonych.

## Żaden uczciwy Włoch nie będzie na żołdzie USA Przemówienie Nenniego i Giancarlo Pajetta w izbie deputowanych

RZYM, PAP. Debata w izbie deputowanych nad deklaracją rządową w sprawie przystąpienia do paktu atlantyckiego, otworzył przywódca socjalistów — Nenni. Stwierdził on, że wbrew temu, co usiłuje dowieść de Gasperi, pakt atlantycki nie mieści się w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wynika to również z zastrzeżeń generalnego sekretarza ONZ — Trygve Lie.

W dniu, w którym rząd podpisał pakt atlantycki — oświadczył Nenni — Włochy straciły de facto niezależność zdając się na las-

Ameryki. Pakt ten przekreśla system zbiorowego bezpieczeństwa i ma wyraźnie agresywny charakter.

Jak podkreślił dalej mówca — przystąpienie do paktu atlantyckiego forsowały przede wszystkim koła katolickie, dbające bardziej o gwarancję dla Watykanu niż dla państwa włoskiego. Koła te usiłują ukryć pod maską rzekomej obrony religii swe machinacje wojenne i cele imperialistyczne.

Po Nennim zabrał głos Giancarlo Pajetta z Włoskiej Partii

## IDEA POKOJU POWSZECHNEGO jednoczy wszystkie demokratyczne siły świata Dalsze zgłoszenia udziału w Kongresie Paryskim

W dalszym ciągu napływają wiadomości o uchwałach postępów organizacji na całym świecie, popierających inicjatywę zwołania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju do Paryża i wzywających gotowość uczestniczenia w pracach tego Kongresu.

ZSRR  
Zarząd Centralnego Związku Spółdzielców Radzieckich (Centro sojuz) w imieniu 32 milionów członków ogłosił odezwę, w której wzywa Komitet Wykonawczy Międzynarodowego Stowarzyszenia Spółdzielców do poparcia propozycji Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelktualistów w obronie pokoju w sprawie zwołania w kwietniu br. światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

BULGARIA  
W ślad za uczonymi bułgarskimi udział w Światowym Kongresie Zwolenników Pokoju zgłosili pisarze i dziennikarze bułgarscy.

W opublikowanej odezwie pisarze i dziennikarze Bułgarii stwierdzają, że miejsce ich jest w szeregach aktywnych bojowników o pokój i współpracę międzynarodową. Nie bacząc na prześladowanie myśli postępowej w krajach kapitalistycznych — stwierdza odezwa — idea pokoju powszechnego łączy wszystkie demokratyczne narody. Narody pragną pokoju i pokój ten będzie utrzymał.

NIEMCY  
Znany pisarz niemiecki Bernard Kellermann poparł gorąco inicjatywę zwołania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju. Kellermann

## Zespół baletowy Teatru Wojska Polskiego w Pradze

PRAGA. Do Pragi przybył zespół baletowy Teatru Wojska Polskiego. Gości polskich powitali na dworcu dowódca garnizonu praskiego gen. Elam, generałowie Rożycka, dr. Firt i inżynier Kovacs, przedstawiciel ministerstwa informacji inż. Nalek, sekretarz ambasady polskiej Mayen. Szczęśliwiec oraz polski attaché wojskowy, płk. Matyszczyk.

Jermann wyraził przekonanie, że wszyscy znani intelektualści Niemiec wezmą udział w walce o pokój na całym świecie.

CZECHOSŁOWACJA  
Związek Kobiet Czechosłowackich ogłosił deklarację, w której zapowiada swój udział w Światowym Kongresie Zwolenników Pokoju. Deklaracja stwierdza, że kobiety czeskosłowackie będą walczyły o pokój i będą czynnie popierały pokojową politykę Związku Radzieckiego. W najbliższych dniach będzie utworzony w Pr-

dzie Komitet Związku Kobiet dla przygotowania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

HOLLANDIA  
Związek Kobiet Holenderskich ogłosił odezwę, w której wita gorąco projekt zwołania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju i zapowiada udział w pracach tego Kongresu. Związek wzywa wszystkich demokratów holenderskich do czynnego poparcia ruchu o utrwalenie pokoju i do walki przeciwko podżegaczom wojennym.

## Mieszkania dla ludzi pracy Specjalne dotacje FGM dla Gdańska-Gdyni

WARSZAWA, PAP. Dążąc do zapewnienia odpowiednich warunków mieszkalnych ludności pracującej, jak również w celu zahamowania dalszej dekapitalizacji, występującej wskutek zniszczeń wojennych w budynkach mieszkalnych, dotąd nie remontowanych, na mocy dekretu z dn. 28.VII 1948 r. powołano do życia Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

O celach i zadaniach FGM, jak również o realizacji planów i remontów kapitałowych w r. b. poinformował przedstawiciela PAP członkę zarządu FGM wicedyr. Zakrzewski z Ministerstwa Odbudowy.

Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej ma na celu zgromadzenie odpowiednich środków pieniężnych, które umożliwiłyby konserwację i remonty budynków, dotąd nie remontowanych, ulegających dalszemu niszczeniu. Dotacje FGM przyznawane będą na remonty domów zarówno będących własnością instytucji o charakterze publiczno-prawnym, jak również osób prywatnych.

Głównym celem FGM jest zabezpieczenie majątku społecznego przed dalszą dekapitalizacją oraz zapewnienie ludziom pracy odpowiednich warunków mieszkaniowych.

Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej powstaje z sum wpłaconych równocześnie z czynszem za lokale przez poszczególnych lokatorów, obowiązanych według dekretu o najmie lokali do płac-

nia czynszów odpowiednio podwyższonych. Do sum tych dochodzą jeszcze wpłaty od lokali użytkowych, które o kwoty wpłacają na FGM wynajmujący t. j. właściciele domów.

Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej składa się z funduszu ogólnego krajowego (stanowiącego 1/3 wpłaconych na FGM sum) i z funduszy lokalnych (2/3 ogólnej sumy wpłat).

Wydatkami z funduszu ogólnego krajowego dysponuje zarząd FGM zaś funduszami lokalnymi poszczególnie komitety na swym terenie.

## Otwarcie centralnego kursu szkoleniowego dla sędziów i prokuratorów

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. rozpoczął się w Centralnej Szkole Prawniczej im. Teodora Duracza, centralny kurs szkoleniowy dla sędziów i prokuratorów z całej Polski. Celem kursu jest pogłębienie świadomości

od chwili powołania funduszu do dnia 31. I br. na FGM wpłynęło ok. 1,5 mld. zł. Jak przewiduje się na podstawie meldunków, wpływ w ciągu całego r. b. na FGM osiągnie sumę ok. 3,6 milarda zł. Suma 2,4 milarda zł. rozdyktowana zostanie przez komitety lokalne, zaś reszta sumy tj. 1,2 milarda zł. dysponuje zarząd Funduszu.

Z kwoty 1,2 milarda zł. w pierwszym półroczu rb. pokryte będą niedobory lokalnych planów remontowych, przede wszystkim remontów domów w większych skupiskach robotniczych, jak Łódź, Górny Śląsk, woj. Wrocławskie, Warszawa oraz zespół portowy Gdańsk-Gdynia.

Akcja remontowa ze środków FGM rozpocznie się w połowie bm. Z sum zebranych w r. ub.

uruchomiono już kredyty potrzebne do opracowania dokumentacji technicznej obiektów, których remonty przeprowadzane będą w pierwszej kolejności.

Z dotacji FGM przede wszystkim będą remontowane budynki zamieszkałe przez ludność pracującą, szczególnie położone w rejonach zakładów pracy. W pierwszej kolejności remontowane będą duże obiekty. Pierwszeństwo, w uzyskaniu dotacji z FGM mają poza tym te budynki, których remont zapoczątkowali już sami wynajmujący lub lokatorzy z własnych funduszy.

W ramach tegorocznej akcji remontowej mają być przeprowadzone przede wszystkim remonty podstawowe, zabezpieczające dachy, ściany konstrukcyjne i fundamenty budynków. W dalszej kolejności przeprowadzone będą naprawy urządzeń sanitarnych i urządzeń ogólnego użytku jak bramy, klatek schodowych, piwnic itp.

Dotacje FGM nie obciążają w niczym właścicieli posesji. Jedynym ich obowiązkiem jest sumienne wykonanie robót remontowych, na które przyznano dotacje.

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

GDAŃSK, WTOREK 15 MARCA 1949 R.

73 (633)

## Żywiłowy protest włoskich mas ludowych przeciwko paktowi atlantyckiemu Manifestacje i strajki mimo krwawego terroru policyjnego ogarnęły cały kraj

RZYM (PAP). Podczas gdy w izbie deputowanych Nenni wygłaszał mowę potępiającą projekt paktu atlantyckiego, masy ludowe w całym kraju urządzały manifestacje protestu przeciwko wciąganiu Włoch do tego bloku militarnego.

W Rzymie tłumy kobiet i młodzieży zgromadziły się przed Ministerstwem Spraw Zagranicznych wznosząc okrzyki przeciwko wojnie. Do manifestujących przylaczali się stopniowo wszyscy niemal przechodnie. Władze bezpieczeństwa, zaalarmowane tą spontaniczną demonstracją wysłały liczne oddziały policji zmierzające do rozprawy. Władze bezpieczeństwa, zaalarmowane tą spontaniczną demonstracją wysłały liczne oddziały policji zmierzające do rozprawy. Władze bezpieczeństwa, zaalarmowane tą spontaniczną demonstracją wysłały liczne oddziały policji zmierzające do rozprawy.

Gdy manifestacje nie słabły, szef policji rzymskiej wydał rozkaz całkowitego opróżnienia centrum miasta. Ruch autobusowy i samochodowy został przerwany. Policja poczęła rozpędzać obywateli pałkami gumowymi. Akcja ta trwała kilka godzin wobec zdecydowanego oporu manifestantów. Aresztowano i osadzono w więzieniu około 60 osób. Wśród tłumy było wielu rannych i pobitych. Pomiędzy nimi znalazł się przypadkowy dziennikarz amerykański James Green, reporter Agencji Associated Press, który został odwieziony do szpitala.

W Mediolanie manifestacje protestu wybuchły w wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych Pirelli, Breda, Alfa Romeo i Montecatini. Robotnicy tych zakładów przerwali pracę na przeciąg godziny.

W ciągu niedzieli Konfederacja Pracy otrzymała setki

### Nasze spostrzeżenia

### Wykorzystujmy odpadki dla celów hodowlanych

Na terenie miast portowych istnieje kilkadziesiąt wielkich zakładów pracy, prowadzących stołówki dla załóg robotniczych. W warsztatach kolejowych, w „Porcie” GUM-ie, w Urzędzie Wojewódzkim i w Zarządach miast Gdańsk i Gdyni, ze stołówek korzysta tysiące osób, w innych zaś instytucjach i przedsiębiorstwach setki. Przy żywieniu tak wielkiej ilości osób, w każdej z jadłodajni powstaje wielka ilość odpadków żywności, które dotychczas zazwyczaj marnowały się.

Odpadki te, jak obierzyny ziemniaków, warzyw, reszki obiadów, mogą być z powodzeniem wykorzystywane na pokarm dla trzody chlewnej.

Zaprowadzenie przy stołówkach hodowli świń umożliwi znaczne polepszenie wyżywienia pracujących przez zwiększenie ilości mięsa i kłuseczków. Przekonali się m. in. o tym kolejarze z Trojanu którzy wykorzystując odpadki dla hodowli trzody zdobyli dodatkowo setki kg. słoniny i mięsa.

Sprawa celowego wykorzystania odpadków żywnościowych dotyczy nie tylko wielkich zakładów pracy. Duże ilości gromadzą się i w stołówkach mniejszych przedsiębiorstw, a olbrzymie ilości masz niszczyć w dużych blokach mieszkalnych.

Zagadnieniem wykorzystania odpadków żywnościowych, jako karmy dla trzody chlewnej, powinny zainteresować się majątki państwowe i inne instytucje. Zebranie marnujących się dotąd w miastach resztek żywnościowych i różnych odpadków pozwoli wyhodować tanim kosztem sporą ilość tak potrzebnej nam nierogacizny.



# Pod hasłem walki o postęp, pokój i niezależność narodów „Międzynarodowy Tydzień Młodzieży Demokratycznej” od 21-go do 28-go marca

WARSZAWA, PAP. W całym kraju odbywają się przygotowania do obchodu Międzynarodowego Tygodnia Młodzieży Demokratycznej w dniach od 21 do 28 bm.

Centralnym punktem uroczystości będzie akademie w Hali Ludowej we Wrocławiu. Na uroczystości wrocławskie przewidziany jest przyjazd przedstawicieli Vietnamu, Hiszpanii, Albanii i Grecji oraz czechosłowackich zespołów taneczno-muzycznych.

Wielka akademie w Hali Ludowej Wrocławia zgromadzi ponad 12 tys. młodzieży z całej Polski, w tym przedstawicieli Vietnamu, Hiszpanii, Albanii i Grecji oraz czechosłowackich zespołów taneczno-muzycznych.

W akademii weźmie również udział przedstawiciel Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej oraz 40-osobowy zespół młodzieży czechosłowackiej, który wystąpi w Hali Ludowej z bogatym repertuarem pieśni i tańców regionalnych.

## Przemysł czechosłowacki przekroczył plan w lutym r.b.

PRAGA (PAP). Według oficjalnych danych, przemysł republiki czechosłowackiej zrealizował swój plan w lutym r.b. w 104,3 proc.

## Odznaczenia czechosłowackie dla polskich marynarzy

W ub. niedzielę wieczorem w ramach Tygodnia Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej, w nowoutwartym klubie Marynarki Wojennej przy Skwerze Kościuszki w Gdyni odbyła się uroczysta akademie, w której wzięli udział liczni marynarze i oficerowie Marynarki Wojennej.

Podczas akademii zostali udekorowani odznaczeniami uczestnicy walk o wolność Czechosłowacji.

Po części oficjalnej odbyły się występy chóru rewersów

tytułu repertuarem pieśni i tańców regionalnych.

Z Międzynarodowym Tygodniem Młodzieży Demokratycznej zbiega się 13 rocznica uchwalenia Deklaracji Praw Młodego Pokolenia. W związku z rocznicą Deklaracji i Tygodniem Młodzieży odbędą się w wielu miejscowościach, upamiętnionych rewolucyjnymi walkami o wolność ludu, uroczystości połączone z odsłonięciem sztandarów ZMP.

## „Potrzebujemy, pracy, oświaty i mieszkań a nie wojny”

List młodzieży USA do młodzieży Leningradu

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała tekst listu Komitetu Wykonawczego „Postępowej Młodzieży Ameryki” w stanie Pensylwania do młodzieży Leningradu.

Stwierdzając, że pakt północno-atlantyczny, plan Marshalla plan Eisenhowera i powszechny obowiązek służby wojskowej stanowią ogniwami spisku, zmierzającego do rozpętania nowej wojny, w której najbardziej niecierpi własnie młodzież amerykańska, autorzy listu piszą: „Demaskowaliśmy i nadal demaskować będziemy tych wszystkich, którzy nie chcą przyjąć propozycji Związku Radzieckiego w sprawie podjęcia rozmów, którzy zamiast tego uciekają się do paktów i porozumień wojskowych, rozprawiając jednocześnie o „pokoju”.

Młodzież amerykańska — podkreślają dalej autorzy listu — pragnie pokoju i podobnie jak to było dawniej, znów powróci na drogę postępu. Potrzebujemy pracy, oświaty i mieszkań, a nie wojny. Potrzebujemy masła, a nie armat. Potrzebujemy równości dla młodzieży murzyńskiej w naszym kraju, a nie eksportu prawa lynchu do Europy.

Potrąfimy osiągnąć cele, do których dążymy — stwierdzają — w konkluzji autorzy listu jeśli połączymy się w przyjaźni i współpracy z młodzieżą radziecką i z młodzieżą postępową całego świata.

## Delegacja polskich pracowników oświaty w Leningradzie

LENINGRAD (PAP). Z Moskwy do Leningradu przybyła w niedzielę, goszcząca w Związku Radzieckim na zaproszenie Ministerstwa Oświaty RSFR delegacja polskich pracowników oświaty z ministrem Skrzyszewskim na czele. Wraz z delegacją przybył ambasador RP w Moskwie Marian Naszkowski.

Członkowie delegacji zwiedzili w niedzielę miasto i okolice, a wieczorem obecni byli na przedstawieniu sztuki „Wuj Wania” Czechowa w teatrze im. Puszkina.

KATOWICE, PAP. W wojewódzkim zarządzie ZMI odbyła się konferencja przedstawicieli ZAMP, SP oraz przedstawicieli sekcji młodzieżowych organizacji społecznych, poświęcona omówieniu organizacji i stanu przygotowań do obchodu Światowego Tygodnia Młodzieży. W tygodniu tym młodzież Śląska zmanifestuje swą solidarność z młodzieżą całego świata, walczącą o postęp, pokój i niezależność narodów.

W dniu 21 bm. na placu przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, odbędzie się wielki manifestacyjny wiec młodzieżowy, w którym udział weźmie młodzież ze wszystkich szkół katowickich, organizacje młodzieżowe oraz delegacje młodzieży z kopalń, hut i innych zakładów przemysłowych.

Wiece zakończony zostanie pochodem oraz złożeniem wieńców przed pomnikiem zwycięstwa na placu wolności.

W zakładach pracy, w szkołach oraz w gminach i gromadach wiejskich odbędą się uroczyste zebrania młodzieży, połączone z wieczornicami. W domach ludowych i świetlicach wiejskich zorganizowane będą występy artystyczne robotniczych zespołów świetlicowych.

Profesor ekonomii politycznej na uniwersytecie nowojorskim — Lewis Teney ogłosił w „New York Journal and American” artykuł, w którym przestrzega przed możliwością „ciężkiej depresji gospodarczej”.

Teney przyznaje, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy w życiu gospodarczym Stanów Zjednoczonych zauważono oznaki zbliżającego się kryzysu. Do takich oznak autor zalicza stały spadek cen surowców, zmniejszenie się ładunku na kolejach, gromadzenie się w wielu przedsiębiorstwach nadmiernej zapasów towarów, obniżkę płac, spadek zatrudnienia itp.

Urzędowni i prywatne dane statystyczne świadczą o stałym pogarszaniu się sytuacji w wielu gałęziach życia gospodarczego USA.

Istnieje obawa, że wkrótce może nastąpić zmniejszenie zapotrzebowania na stal, co wystąpiło już w przemyśle samochodowym. Już znacząca tendencja zmniejszenia zamówień ze strony kolei. O pogorszeniu się sytuacji świadczą również obniżka cen, jaką niedawno ogłosiło towarzystwo General Motors.

Szereg fabryk samochodowych

chłodni. Poważne inwestycje dokonane zostaną również w przemyśle rybnym, którego produkcja w r.b. przekroczy poziom przedwojenny o 40 proc. (x)

W związku z tym, poza rozbudową istniejących już zakładów przemysłu spożywczego, których produkcja zostaje znacznie zwiększona, podjęta została budowa nowych zakładów. Uruchomiona została nowowbudowana cukrownia w Odesie, Berdyczowie oraz w obwodzie woroneńskim, kurskim, kijowskim i szumskim. Procesy wytwórcze zostaną maksymalnie zmechanizowane. Wielką uwagę poświęca się w roku bieżącym dalszemu rozszerzaniu sieci

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.

Współpraca Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy powiatowych radach narodowych uaktywni rady na-

rodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

W czasie akcji kontrolnej napatyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy Społecznej Komisji Kontroli Cen z komisjami kontroli społecznej przy radach narodowych.



# ULGI PODATKOWE ZA ZWIĘKSZONE POŁOWY

## otwierają nowe perspektywy rozwoju naszego rybołówstwa

Uchwała Rady Ministrów z dnia 8 marca w sprawie pomocy rybakom reguluje przede wszystkim sprawy podatkowe i premiowania za zwiększenie połowów. Dotychczasowy system podatkowy był niejasny, częstokroć krzywdzący, zwłaszcza rybaków najemnych i łodziowców, przez to nie wpływał zachęcająco na zwiększenie oddawu ryby.

Wasielci łodzi lub kutra był obowiązany składać co miesiąc zeznania o dochodzie, wypełniać różne deklaracje, a w konsekwencji wyznaczał mu domiar często nieuzasadniony, oparty jedynie na deklaracji z miesiąca najobfitszych połowów. Hamowało to pracę rybaków, którzy w obawie przed zbyt wysokimi zaliczkami podatkowymi często przerywali połowy w miesiącach największego zarybienia wód.

### BŁĘDY STAREGO SYSTEMU PODATKOWEGO

System progresji podatkowej hamował wzrost wydajności pracy, gdyż każda nadwyżka obciążała automatycznie całą sumę połowów rocznych, zmniejszając zarobek rybaków i powodując deficyt w gospodarce kutrowej i łodziowej.

Nieuwzględnianie różnorodności taboru i jego stanu technicznego odbijało się również ujemnie na budżetach rodzin rybackich, dysponujących jednostkami starymi i słabymi. Załogi kutrowe były poza tym traktowane przez system podatkowy analogicznie do właścicieli i użytkowników kutrów i łodzi. Założenie to było krzywdzące, gdyż rybak — członek załogi nie jest właścicielem warsztatu pracy i z tego powodu powinien być w systemie podatkowym potraktowany jako robotnik.

Niezależnie od powyższych błędnych założeń rybak, członek załogi był traktowany przez system podatkowy jako współwłaściciel warsztatu rzemieślniczego, pracującego przez cały rok. Dla każdego stającego się z zagadnieniem rybakim jest jasne, że rybołówstwo jest zajęciem sezonowym i powinno być tylko jako takie opodatkowane. Błędna polityka podatkowa nie sprzyjała — jak

widzimy — rozwojowi rybołówstwa w zakresie zwiększenia połowów na każdy kuter i łódź.

### KUTRY PODZIELONE BĘDĄ NA 6 GRUP

Uchwała Rady Ministrów zmienia zasadniczo system opodatkowania rybołówstwa, wprowadza jasność podatkową i przynosi pomoc i ulgi niespotykane dotąd w tak szerokim zakresie w żadnej galezi naszego gospodarstwa narodowego. Dla rybołówstwa kutrowego wprowadzono stały procent opodatkowania bez względu na ilość złowionej ryby, bez dodatku progresywnego.

Kutry dzieli się na 6 grup, w zależności od ich możliwości eksploatacyjnych przy czym dla każdej grupy ustalono osobny procent podatku. Procent ten dla kutrów najlepszych wynosi 6 proc., dla najsłabszych 0,3 proc. od wartości połowów.

Każdy kuter będzie zaliczony do odpowiedniej grupy i będzie miał określoną możliwość ustaloną planem połowów. Plan ten oparty o dotychczasowe doświadczenia i wyniki połowów może być z łatwością osiągnięty przez każdy kuter. Przekroczenie planu nie tylko nie grozi zwiększeniem stopy opodatkowania, jak to miało miejsce, ale będzie premiowane przez zastosowanie daleko idących obniżek podatkowych. Już przy przekroczeniu planu o 5 proc. ulga podatkowa wynosi 10 proc. i dochodzi do 30% stawki podatkowej, przy przekroczeniu planu połowów na kuter o 21 proc. Takie rozwiązanie sprawy podatkowej w stosunku do właścicieli kutrów, stwarza poważne możliwości zwiększenia własnego dochodu i polepszenia budżetów rodzinnych rybaków.

### NOWE MOŻLIWOŚCI OSIEDLENCZE

Niezależnie od tych ulg generalnych, właściciele i użytkownicy kutrów, stacjonujących w portach odzyskanych, na zachód od Władysławowa, otrzymali dodatkową ulgę podatkową w postaci dalszej obniżki podatku o 40 proc. To wyraźnie uprzywilejowanie portów ziem zachodnich wynika z trudniejszych warunków eksploatacyjnych i ciężkiej pracy z pomocą w zagospodarowaniu tym wszystkim rybakom, którzy osiedlili się bądź osiedlą się na tych ziemiach.

Żuł prowizoryczne zaszerzowanie kutrów, użytkowanych przez pojedynczych rybaków, bądź stowiarów ich własność, stawia je w grupach najniższych i średnich, a niewielki tylko procent będzie zaklasyfikowany wyżej. Wzrasta przez to marża zarobkowa. Poza tym wielkim uproszczeniem i udogodnieniem dla rybaków — właścicieli kutrów jest samo obliczanie podstawy wymiaru podatkowego. Rybak nie musi, jak

dotąd, składać deklaracji o dochodzie, gdyż Urzędy Skarbowe przy obliczaniu dochodów, będą przyjmowały za miarodajne wykazy Centrali Rybnej i innych upoważnionych placówek, skupujących ryby.

Oczywiście rybak, pragnący skorzystać z tego udogodnienia nie może sprzedawać ryby kilku firmom, lecz powinien dostarczać całą masę towarową jednemu odbiorcy.

Józef Szlagiewicz

# „PORTOROB” odpowiedzialnym gospodarzem magazynów portowych

W ostatnich dniach między Gdańskim Urzędem Morskim a Robotniczym Przedsiębiorstwem Przeladunkowym „Portorob” została zawarta umowa na dzierżawę magazynów portowych. Wprowadza ona nowe momenty do obowiązków dotychczas form eksploatacji magazynów, które od czasu powstania portu w Gdyni, przechodziły różne fazy rozwojowe.

Przed wojną, Główny Urząd Morski zawierał długoterminowe umowy z przedsiębiorstwami prywatnymi o dzierżawę placów w porcie gdańskim. Przedsiębiorstwa zobowiązywały się na placach tych budować magazyny — hangary manipulacyjne i składy długoterminowe, pozostające na czas trwania dzierżawy w ich eksploatacji, a następnie dopiero przechodzące na własność Skarbu Państwa. Firmy prywatne prowa-

dziły indywidualną politykę magazynową, zmierzającą przede wszystkim do zapewnienia korzyści przedsiębiorcom.

Po wojnie Skarb Państwa, w tym wypadku reprezentowany przez Główny Urząd Morski, z uwagi na pierwszorzędnej wagi interes gospodarki społecznej, zatrzymał w swoim ręku eksploatację magazynów i urządzeń przeladunkowych, włączając plan ich eksploatacji do ogólnopolskiego planu gospodarczego.

Od roku 1945 Główny, a następnie Gdański Urząd Morski eksploatował magazyny portowe na zasadach publicznej gospodarki magazynowej według taryfy opłat portowych. Po powstaniu „Portorobu” eksploataowanie magazynów powierzono zostało temu przedsiębiorstwu jako zleceniobiorcy z obowiązkiem przelewu sum uzyskanych ze składo-

# DZWIG 50-TONOWY dla zespołu Gdańsk-Gdynia

Dźwigi pływające oddają w portach olbrzymie usługi przy podnoszeniu dużych ciężarów, wydobywaniu wraków i wielu innych pracach. Dotychczas pracujące w zespole portowym Gdańsk — Gdynia dźwigi pływające — 60-tonowy, dwa 30-tonowe i 100-tonowy dźwig Stoczni Gdańskiej dopomogły niejednokrotnie do wykonania bardzo poważnych zadań. Posiadany obecnie tabor dźwigów pływających nie mógł jednak wykonać wszystkich prac portowych, w związku z czym został zakupiony 50-tonowy dźwig pływający z demobilu brytyjskiego. W dniu 12 bm. holownik GAL-u „Herkules” wprowadził do portu gdańskiego nowy dźwig, który wyremontowany został na jednej ze stoczni południowej Walii. Po protokolarnym przejeździe dźwigu oddano go do obsługi zespołu portowego Gdańsk—Gdynia.

# Komisja Społeczna będzie czuwać nad opracowaniem planu połowów

Na podstawie zarządzenia Ministra Żeglugi, Morskie Urzędy Rybackie opracują dla każdego trawiera, kutra i łodzi rybackiej roczne plany połowów. Przy ustalaniu planu urzędy rybackie uwzględnią fachowe przygotowanie rybaków, stan wyposażenia kutra i wydajność łowisk.

Do oceny planów powołana będzie Społeczna Komisja Planowania, w skład której wejdą przedstawiciele Związku Zawodowego Transportowców — Sekcji Rybaków Morskich, Zjedno-

czenia Rybaków, MUR-u i partii politycznych. W terminie do 1 kwietnia urzędy rybackie plany połowów przedłożą Społecznej Komisji, która rozpatrzy w czasie do 30 kwietnia. W ciągu kwietnia ustalone plany będą spopularyzowane wśród rybaków. Klasyfikacja kutrów odbędzie się następująco: Klasa A — przy połowach powyżej 250 ton, B — od 191 — do 250 ton, C — od 141 do 190 ton, D — 101 — 140 ton, E — 50 — 100 ton i F — poniżej 50 ton ryby rocznie.

wania do kasy GUM. Forma ta pozwalała na istnienie jednego gospodarza w magazynach i ułatwiała w tym czasie utrzymywanie właściwej linii eksploatacyjnej. Obowiązywał wówczas regulamin składowania, wydany przez GUM, w myśl którego wynajmowano dysponentowi towaru określoną powierzchnię w magazynie, nie występującą w roli przedsiębiorcy składowego. GUM konsekwentnie zastrzegł w swym regulaminie, że w tej sytuacji nie ponosi odpowiedzialności, jaka ciąży na prowadzącym przedsiębiorstwo składowe.

Taka konstrukcja eksploatacji, bez prawnego handlowej odpowiedzialności za towar, mogła być jedynie prowizorium i nie mogła trwać dłużej z uwagi na zagrożenie nie konkurencyjności naszych portów wobec innych portów europejskich, w których magazyny prowadzone są na zasadach przedsiębiorstwa składowego z odpowiedzialnością prywatno-prawną za składowany towar.

Obecnie, wobec zawarcia nowej umowy „Portorob” jest dzierżawcą wszystkich magazynów portowych i prowadzi je we własnym imieniu, na własny rachunek, na zasadach prawa handlowego.

# Dobre wyniki pracy oddziału nawigacyjnego GUM

Oddział Nawigacyjny, obejmujący zakres swych prac jeden z najważniejszych oddziałów działalności GUM-u. Praca tego oddziału jak całej

zresztą służby hydrograficznej jest nie tylko odpowiedzialna, lecz z uwagi na swój charakter trudna i niebezpieczna. Z tego też powodu terminowe wykonanie zadań, a tym bardziej przekroczenie planu pracy notować należy jako poważny sukces.

Za duże osiągnięcie należy zatem wykonać w 125 proc. prac zaplanowanych na miesiąc luty. W miesiącu tym nie zanotowano również ani jednej awarii urządzeń nawigacyjnych, mimo, że był to okres najtrudniejszych warunków atmosferycznych, wywołanych ostrymi sztormami i nawałnicami. W ostatnim okresie stwierdzono również znaczne podniesienie się dyscypliny pracy i wybitny wzrost poczucia odpowiedzialności u całej załogi oddziału. Osiągnięcia te są wynikiem dobrej pojętego ruchu współzawodnictwa pracy.

# Prace normalizacyjne w resorcie Ministerstwa Żeglugi

Przy Ministerstwie Żeglugi działają obecnie komisje normalizacyjne w zakresie budownictwa okrętowego, urządzeń portowych, budownictwa morskiego oraz warunków pracy i bytu załóg okrętowych. Ostatnio poczyniono zostały kroki celem zorganizowania komisji normalizacyjnej rybołówstwa morskiego.

Komisja pracująca w ramach Polskiego Komitetu Normalizacyjnego przy Prezydium Rady Ministrów, intensywną działalność Komisji przyczynia się do znacznej racjonalizacji form produkcji tonażu i obniżenia kosztów własnych przy równoczesnym podniesieniu jej jakości.

# Nurkowie doskonała kwalifikacje zawodowe

W dniu 14 bm. rozpoczęło się w Przedsiębiorstwie Robot Czerpalnych i Podwodnych praktyczne szkolenie nurków SPB i PRCP. W tym dniu ob. Paweł Labuda pracownik SPB zszedł do komory wybudowanej na terenie przedsiębiorstwa, by wykonać pierwsze próby spławiania pod wodą przy pomocy elektryczności. W szkoleniu zawodowym nurków uczestniczą obecnie 15 osób, zaś w najbliższym czasie rozpocznie się szkolenie nowych fachowców w tej dziedzinie, na kursie jednorocznym.

# Przeladunki w portach wzrastają

Mimo trudnych warunków atmosferycznych w miesiącu lutym porty polskie wykonały plan miesięczny obrotów towarowych z dużą nadwyżką. Przeladunek węgla wykonano w 131 proc., załadunek na statki 825 tys. ton. Zboża przeladowano 54 tys. ton — tj. zrealizowano plan w 360 proc. drzewa — 19 tys. ton, wykonując plan w 317 proc., zaś nawozów sztucznych przeladowano 34 tys. ton, co stanowi 170 proc. planu.

# Mimo szalejącego huraganu radzieccy marynarze dowieźli nam bawełnę w stanie nieuszkodzonym

## Dobre warunki pracy na s/s „Kpt. Wisłobokow”

Przed 2 dniami do portu gdańskiego zawinął duży statek radziecki — s/s „Kpt. Wisłobokow”, który przywiózł do Gdańska partię bawełny, zakupionej przez rząd polski w Egipcie. Dotychczas w

wypadkach braku odpowiednich jednostek własnych frachtowaliśmy statki zagraniczne, co powodowało poważne wydatki, ze względu na wysokość opłat frachtowych. Obecnie, dzięki pomocy radzieckiej floty handlowej, która uczestniczyć będzie w przewozach polskich towarów importowych i eksportowych, możemy sprowdzić bawełnę znacznie taniej, niż poprzednio.

### EGIPSKA BAWELNA NA RADZIECKIM STATKU

W strefie Wolnocowej portu gdańskiego, wokół potężnego kaduba s/s „Kpt. Wisłobokow” przy cumowało kilka barek. Z luków statku stalowe ramiona dźwigów unosiły do góry cenne bele egipskiej bawełny, by następnie złożyć je we wnętrzu baret.

Kapitan statku — Piotr Ustenko spogląda okiem znawcy na sprawną pracę robotników gdańskich. Pragnąc dowiedzieć się

bliższych szczegółów o podróży odbytej z Morza Śródziemnego do Polski, zwracamy się do kapitana z prośbą o informację. Na wstępie kpt. Ustenko oświadcza, że mimo swego krótkiego pobytu w porcie miał już okazję zwiedzenia Gdańska i Gdyni.

„Zaskoczony jestem leniem pracy i postępiami oddawu — mowi. — Widać, że Polacy własnymi siłami usuwają zniszczenia wojenne ruiny, nie oglądając się na pomoc zagranicy. Może to każdemu zaimponować”.

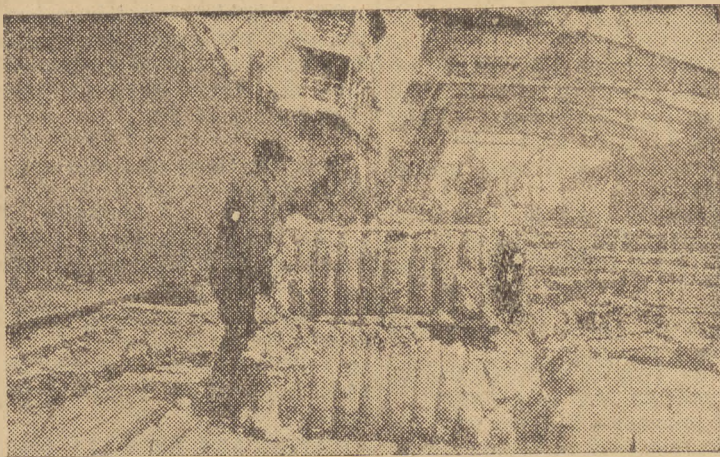
W WALCE ZE SZTORMEM S/s „Kpt. Wisłobokow” — piękny i nowoczesny statek o tonażu ponad 7.000 BRT z dumą nosi nazwisko bohaterskiego kapitana radzieckiego, który w czasie walk o Krym w roku 1942 poległ na wojennym posterunku.

Dnia 15 lutego br. po ukończeniu załadunku statek wyruszył z Aleksandrii w drogę do Szczecina i Gdańska. „Początkowo pogoda

nam sprzyjała — ciągnie kapitan — ale już po wyjściu na Atlantyk warunki atmosferyczne znacznie się pogorszyły, co jednak nie przeszkadzało ani naszemu statkowi ani załodze. Ciężkie chwile przeżyliśmy dopiero po wyjściu z Kanału La Manche na Morze Północne. Dostaliśmy się w sam środek groźnego huraganu, który pochłoniął kilka innych statków, m. in. nasz s/s „Katowice”. Spłetrzone fale przewalały się przez statek. Kilkakrotnie musieliśmy sztormować, by huragan nie rzucił nas na brzeg. Istniało poważne niebezpieczeństwo zalania luków, a tym samym cennego ładunku. Cała załoga z największym poświęceniem przez 40 bezsennych godzin walczyła z rozszalałym żywiołem, by dostarczyć do Polski bawełnę w stanie nieuszkodzonym. Zdawaliśmy sobie sprawę, że polskie fabryki czekają na surowiec, musieliśmy więc wykonać powierzone nam zadanie. No i na szczęście udało się. Część ładunku zostawiłmy w Szczecinie, z resztą zawinęliśmy do Gdańska.

### CO WIECZÓR NOWY FILM

Z kolei kapitan oprowadza nas po statku. Wszędzie panuje wspaniała czystość i porządek. Załoga mieszka w 2- lub 3-osobowych kabinach, a każdy marynarz ma własne, wygodne łóżko. Rząd radziecki dba o ludzi pracy i dla tego warunki życia załóg radzieckich są dużo lepsze niż na innych statkach zagranicznych. W obszernej sali nieświeci się świetlica. Na długich stołach poukładane są różne dzienniki i czasopisma. Tu marynarze spędzają chwile wolne od służby. Ponieważ s/s „Kpt. Wisłobokow” normalnie wyrusza w dość długie rejsy, aby dostarczyć załodze pozytywne rozrywy w świetlicy, zainstalowano aparat kinowy. Co wieczór załoga statku ogląda może nowy film. Cały statek jest zradiofonizowany.



Polski przemysł tekstylny przerabia rocznie tysiące ton importowanej bawełny. Jednym z najpoważniejszych jej dostawców jest Z. S. R. W.

# PORTY PRACUJĄ

### ZAKŁADANIE NOWEGO KABLA W GDANSKU

W dniu 15 bm. ekipy wydzielone z elektromechanicznego GUM przystąpiły do wymiany podwodnego kabla telefonicznego na odcinku między Holmem i Kanałem Kaszubskim. Roboty trwać będą przez kilka dni.

### SZTORMI USZKODZIŁ ŚWIATŁA OSTRZEGAWCZE W GDYNI

W czasie ostatnich sztormów uszkodzone zostały światła ostrzegawcze na północnym i południowym narożniku nabrzeża wejściowego. Po dokonaniu napraw w obu wyżej wymienionych punktach zostaną ponownie zapalone światła pomarańczowe.

### „MONTE CASINO” NA ZŁOM

W porcie szczecińskim znajduje się wrak, wydobyty w roku ub. parowca pomorskiego, który otrzymał nazwę „Monte Casino”. Początkowo wrak miał być odbudowany, po przeprowadzeniu badań okazało się, że piły kadłuba zawierają zbyt duży procent stali. W związku z tym zaniechano projektu odbudowy statku i przeznaczono go na złom.

### EKSORTUJEMY SCIOŁKĘ TORFOWĄ

Amerkański parowiec „Luiza Lykes”, który dnia 13 bm. opuścił port gdański, zabiera do portów zatoki amerykańskiej 330 ton ściółki torfowej. Podkreślić należy, że poprzednio już

### większe partie ściółki zakupione zostały przez importerów amerykańskich.

### PRZYBYWAJĄ EKSPONATY NA TARGI POZNAŃSKIE

W związku z bliskim terminem otwarcia dorocznego międzynarodowych Targów Poznańskich, do portów polczyńskich, do portów polczyńskich,

### POSTÓJ STATKÓW

w dniu 14 III. 49.

### GDANSK

Strefa Wolna: Kpt. Wisłobokow radz., Luigi w.

Basen Westerplatte: Onga radz.

Kanał Portowy: Johan Jeanson szw., Garnes norw., Kalle fin., Belgien dun., Helsa fin., Aslaug dun., Helfrid szw., Jahn fin., Thornbure fin., Hafnia dun.

Dworzec Wileński: Victor aij., Marks dun., Toruń pol.

Basen Górniczy: Rondanes norw., Hamlet dun., Petrozawodsk radz., Tobruk pol., Kraków pol., M. J. Ohlsen szw., Rozsiba panam., Piel szw., Persewid radz.

Pomosty Wileńskie: Gigneford szw., Korts-hann szw.

Kanał Kaszubski: Joseph Bergendorf szw., Zaan hol., Kuwi fin., Aldag: Alfred dun., Motława: Yngen szw.

### GDYNIA

Nabrz. Angielskie: Deltra I pol., Troe hol., Viva gub., Rude szw.

skich zaczynały napływać pierwsze zagraniczne eksponaty. Dnia 12 bm. gdański motorowiec „Korca”, który przybył do Gdyni z większym ładunkiem kopry z półwyspu Malajskiego, przywiózł również kilka skrzyń eksponatów firm marokańskich. Ponadto statek ten przywiózł statek ten przywiózł

Nabrz. Szwedzkie: Os-burn szw., Ingwar szw., Nagot fin., Ask norw., Hedding szw., Rerne szw., Andri norw., Ramster szw.

Nabrz. Duńskie: Alno Maria Nurminen fin., Bissen szw., Devon szw.

Nabrz. Holenderskie: Nina szw., Utklipan II szw., Rita Skou dun., Slierna szw., Gunds-borg szw.

Nabrz. Francuskie: Olen szw., Frida szw., Silva szw.

Nabrz. Polskie: Lisaker norw., Jamavik szw., Kutno pol., Rolf szw., Euterpe hol., Mazury pol., Lublin pol.

Nabrz. Indyjskie: Con-cordia dun., Koreo dun., Killinski pol., Effi Maersk dun., He-lene Russ aij., Hei-nrich Peters aij.

Nabrz. Norweskie: Dar-Pomorza pol., Dania dun.

Nabrz. Czechosłowackie: Gama szw.

Nabrz. Rumuńskie: Ol-sztyn pol.

Page: 1. Kuchnia pol.



# BYLI WŁAŚCICIELE SKLEPÓW nie mogą kierować spółdzielczymi placówkami

## Konferencja w OKZZ w sprawie umasowienia spółdzielczości

Dnia 14 bm. w OKZZ w Gdańsku odbyła się konferencja działaczy związkowych na której omówiono dotychczasowe sukcesy oraz niedociągnięcia w pracy spółdzielczości. Udział w konferencji wzięli referenci spółdzielczości przy OKZZ oraz delegaci Spółdzielni Społyców.

Obecnie odbywa się współzawodnictwo między Polską a Czechosłowacją w umasowieniu spółdzielczości. Rywalizacja rozpoczęła się 15 lutego, a trwać ona będzie do 31 marca br. W związku z tym przeprowadzona akcja werbunkowa w województwie gdańskim powiększyła grono spółdzielców o 5,5 tys. osób. Do kwietnia zaś br. przewiduje się wciągnięcie w szeregi spółdzielców jeszcze ponad 20 tys. osób. Ogółem w województwie gdańskim spółdzielnie liczą 41 tys. członków. Spółdzielczość Społyców dysponuje 245 sklepami.

W akcji umasowienia szeregowi spółdzielcy najsłabsze rezultaty uzyskał dotychczas Gdańsk. Gdańskie spółdzielnie jeszcze nie przystąpiły do współzawodnictwa. Wysłano wprawdzie do 28 zakładów pracy prelegentów, ale zebrania nie odbyły się.

Poszczególne spółdzielnie społyców napotykały na wielkie trudności. Jednym z najważniejszych czynników hamujących rozwój był brak współpracy ze związkami zawodowymi i organizacjami

partijnymi. Spowodowało to słabą frekwencję na zwoływanych zebraniach.

Powodzenie akcji hamował też w dużym stopniu brak odpowiedniego zaopatrzenia w towary placówek spółdzielczych.

Ze sprawozdań kierowników wynikało, że poważny procent pracowników spółdzielczych — stanowią byli właściciele sklepów, którzy będą obecnie

kierownikami sklepów, wyróżniając swą dawną klientelę, obsługując ją chętniej, niż rzeczywistych członków.

Niedopuszczenie też strona organizacyjna. Często zdarza się, że sklepy spółdzielcze otwierane są dopiero po godzinie 8-ej, a przecież robotnik chciałby jeszcze przed pójściem do pracy kupić sobie śniadanie czy papierosy.

Dalszym mankamentem jest występująca jeszcze konkurencja między gminnymi spółdzielniami, a placówkami spółdzielni społyców. Często gminne spółdzielnie wkraczają na teren działalności placówek spółdzielni społyców i odbijają klientów.

Niedociągnięcia te osłabiają rozwój ruchu spółdzielczego. Do końca pierwszego etapu współzawodnictwa między Polską a Czechosłowacją pozostało jeszcze 17 dni, które muszą być wykorzystane abyśmy mogli odnieść zwycięstwo w tej szlachetnej rywalizacji.

Lem.

## Oliwa otrzymała podstawową placówkę handlu detalicznego

### 9-ty na terenie Gdańska sklep żywnościowy PCH

Dnia 14 bm. został otwarty w Oliwie przy ulicy Polanki 9 dziesiąty w kolei sklep detaliczny PCH na terenie Gdańska. Niewielki lokal sklepowy został bogato zaopatrzony we wszelkie towary spożywcze.

Na półkach sklepu znalazły się puszkami z konserwami mięsnymi, jak szynka i galusze wędzone oraz poszukiwany przez gospodarstwo domowe olej rafinowany. Poza tym sklep zaopatrzono we wszelkie inne, niezbędne, artykuły żywnościowe oraz w dostateczną ilość delikatessów jak suszone sliwy, figi, powidła i konfitury.

Dyrektor PCH Rogowski, w przemówieniu swym zaznaczył, iż centrala będzie dokładała wszelkich starań, aby produkty, które są dzisiaj na półkach sklepu, były tam stale.

Poza tym sklep rejestruje bony mleczne i zaopatruje ludność w mleko. Już pierwszego dnia nowa placówka cieszyła się wielkim powodzeniem wśród gospodyń oliwskich. (d)

## W 66-tą rocznicę śmierci Karola Marksa

### Akademia w Państwowej Szkole Morskiej

Staraniem kół PZPR przy współudziale ZMP i TPPR odbyła się 14 bm. w auli Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni akademii, poświęcona 66 rocznicy śmierci Karola Marksa.

Po zagajeniu akademii przez tow. Maliszewskiego referat biograficzny o życiu Karola Marksa wygłosił tow. Szydłowski, a następnie tow. Wielgus mówił o nauce i rozwoju marksizmu.

W części artystycznej wystąpił chór i orkiestra szkolna, a uczniowie recytowali wiersze rewolucyjne i wojenne.

W akademii wzięła liczny udział młodzież różnych szkół wraz z uczniami Państwowej Szkoły Morskiej. (Lig.)

Spółdzielnia Pracy Piekarsko - Cukiernicza niniejszym zawiadamia swoich członków o mającym się odbyć w dniu 27. 3. br. o godz. 10-tej w sali Świecila Fabryki Octu i Musztardy „Społem” przy ul. Toruńskiej 10

DOROCZNYM WALNYM ZGROMADZENIU

Jednocześnie zawiadamia się, że bilans za rok ubiegły jest do wglądu w biurze Spółdzielni „KŁOS” w Gdańsku ul. Łąkowa 52. 770/K

GDĄSKI URZĄD MORSKI poszukuje od zaraz

Kierownika Oddziału Taboru Pływającego w Gdańsku Wynagrodzenie w/w nowego Układu Zbiorowego. Podania należy składać w Wydziale Personalnym GUM Wzrzeszcz, Morska 22 771/k

Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych w Gdańsku poszukuje od zaraz

1. Radiotelegrafistę z dyplomem
2. Mechanika Okrętowego rutynowanego I lub II klasy 776 k
3. Mechanika Okrętowego II klasy warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować pod adresem: P. R. C. i P. Gdańsk — Zawisze ul. Promowa 7-13

## KONCERT MUZYKI CZESKIEJ

W ramach Tygodnia Przyjaźni Polsko - Czeskiej piątkowy koncert Filharmonii Bałtyckiej powtórzony 13 bm. w Gdyni, poświęcony został wyłącznie muzyce czeskiej. Wieczór rozpoczęła uwertura Fr. Smetany „Sprzedana narzeczona”. Znakomicie napisana, przejrzysta, jasna i zwarta ten utwór wszedł w skład żelaznego repertuaru literatury koncertowej.

Solista koncertu czeski skrzypek Aleksander Płoczek, zdobył sobie już swoim poprzednim występem publicznego Wybrzeża. Nienaganna technika, czysta intonacja, ładny ton, właściwa interpretacja i doskonałe opanowanie utworu wywarły duże wrażenie na słuchaczach. Wykonanie na ois technicznie i muzycznie

nie bez zarzutu kompozycje Suka i Smetany raczej osłabiły aniżeli spotęgowały wrażenie, jakie pozostało po występie koncertu skrzypcowego Dworaka. Przyczyną stanowiła dość płytka i obliczona na efekt treść tych kompozycji.

Koncert skrzypcowy Dworaka nie dorównuje jego koncertowi wiolonczelowemu, choć stanowi bezspornie cenną pozycję w literaturze skrzypcowej, pełną inwencji i sentymentu. Właśnie — posiadając za dużo sentymentu, który często balansuje nad krawędzią sentymentalizmu i banału. Dlatego najwyższe oceny trzecia część koncertu, gdzie zdrowy temperament i rytm nadają muzyce żywe, prawie ludowe piętno.

Symfonii Martinu słuchaliśmy po raz pierwszy w obecnym sezonie koncertowym z żywym zainteresowaniem. Martinu, największy dziś kompozytor czeski, reprezentuje nowoczesny - neoklasyzm, szukający przejrzystości i logicznych konstrukcji formalnych, używający przy tym języka wzbogaconego we wszystkie zdobycze dźwiękowe. Postulat ten jest realizowany w symfonii. Najlepsze wrażenie wywarła część trzecia — Largo. Final kipi pomysłami, jest potoczny, ciekawy i efektowny w dobrym tego słowa znaczeniu. Część druga, o charakterze Scherzo wydaje się trochę płytka, a pierwsza jest trudna dla zrozumienia intencji kompozytora. Całość zawiera pewne dłużyzny i nieuzasadnione partie, których o gika być może istnieje, ale tylko na papierze.

Zarówno wykonanie uwertury Smetany, jak przede wszystkim symfonii Martinu stało na wysokim poziomie. Techniki dyrygenta B. Wodiczko cechowała ekonomia ruchów, wyrazistość i przebieg, wnikliwe frazowanie i stały kontakt z orkiestrą oraz panowanie nad nią. Prowadzenie finału Symfonii Martinu, pełnego zmiennych rytmów i zmiennych temp dało świadectwo już prawdziwej klasy kapelmistrzowskiej B. Wodiczko. R. S.

## Sprawa podatku od zbytku mieszkaniowego

W związku z uchwałą Gdańskiej W. R. N. w sprawie podatku od luksusu mieszkaniowego, zatwierdzona przez Prezydium W. R. N. Zarząd Miastki powiadomił, że wszystkie decyzje, wydane przed dniem 1 września 1948 r. przez Prezydium Miasta odwołanie dodatkowej powierzchni mieszkalnej, ponad przewidzianą normę dla poszczególnych zawodów, utraciły swą moc obowiązującą.

## Przemycane masło nie pożywi

Dnia 25 lutego br. w czasie przewożenia mięsa ze stalku s/s „Kiliński”

## Sprzedaż tłuszczu na bony z m. marca

Punkty rozdzielcze w Gdańsku wydają na II dekadę marca 0,50 kg. słoniny, na kat. PR, kupon Nr 2, 0,25 kg. margaryny na kat. R, kupon Nr 5, oraz 0,25 kg. margaryny na kat. RD, kupon Nr 5.

Na III dekadę marca wydawane będą — 0,50 kg. smalcu na kat. PR, kupon Nr 12, 0,25 kg. margaryny na kat. R — kupon Nr 6, i 0,25 kg. masła na kat. RD, kupon Nr 9.

Kupony niezrealizowane w ciągu właściwej dekady bezwzględnie tracą swą ważność.

## Odczyt w TPPR

Dzisiaj, dnia 15 bm. o godz. 19 w lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Gdyni, przy ul. Świętojańskiej 118, tow. Zdzisław Kochański wygłosi referat pt. „Marks i jego dzieła”.

do Chłodni Miejskiej przemycano 2 beczki masła o zawartości 100 kg., którymi zajęło się kilku wspólników. Kucharz tego stalku Łucjan Hajdasz, celnik Marian Galus, ekspozytor GAL-u Janusz Krajewski i urzędnik tej firmy Piotr Kaczyński podzielnili między sobą, w lokalu rzeźnika Leona Sliwińskiego 30 kg masła, a resztę, tj. 70 kg sprzedali na czarnym rynku, otrzymując za nie 44.000 zł.

Pochodzenia masła na razie nie ustalono. Według zeznań Hajdasza, zostało ono zakupione w Antwerpii. Gdyńska MO przekazała powyższą sprawę w tych dniach Delegaturze Komisji Specjalnej w Gdańsku.

## Pierwsi dyplomanci w Akademii Lekarskiej

W dniu 12 marca br. w Akademii Lekarskiej w Gdańsku złożyli ostatnie egzaminy dyplomowe absolwenci tej uczelni tow. Jerzy Krupniński i ob. Magdalena Sokołowska. Są to pierwsi dyplomanci uczelni z pośród 44 absolwentów, jakich wydała Akademia.

## Na kontraktacji zawsze dobrze wychodziliśmy — mówią małorolni chłopcy z Lubichowa

Chłopi są z zasady dość nieufni i niechętnie zwierniają się ze swoich poglądów i zamiarów. Szczególnie trudne jest pozyskanie zaufania chłopca pomorskiego.

W ciągłym ścieraniu się z obszarnikami polskim lub junkrem niemieckim, stał się on mizikizmem i niedowierkiem. Jednak akcja „H”, która przynosi chłopca tak widoczne i znaczne korzyści, rozwiązuje języki nawet najbardziej nieufnym.

Rozalia Orlikowska z Lubichowa jest właścicielką 10 hektarowego gospodarstwa. Gospodarczy razem z synem. Jako jedna z pierwszych zakontraktowała 2 sztuki, zobowiązując się dostawić je do 15 września.

„Oczywiście, że kontraktować będziemy więcej. Ceny dostajemy godziwą i można powiedzieć, że wszyscy są zadowoleni. Ja mam 6 świń, w tym dwie maciory, 2 prosięta i 2 warchlaki. Do niedawna miałam tylko jedną maciore, ale jak widzę korzyści jakie przynosi zapewnienie hodowcom, to hodować chcę więcej trzody niż przedtem. O korzyściach nę nas obliczenie. Wystarczy wziąć stosunek ceny paży do żywca przed wojną i obecnie.

Zakontraktowałam dwie sztuki

na 15 ha. Niestety wyjechał on do miasta, a jego żona nie chce nic mówić. Nie wiem, nie ją nie obchodzi...”, może, gdy ma przyjeździe, to coś powie...”, a resztą jest matka męża, która tu właściwie gospodarzy.

Idziemy więc do chlewa, gdzie matka gospodarza i parobcy karmią w tym momencie świnię. Żywna gospodyni jest wyraźnie zaskoczona naszym przybyciem.

„Kontraktacja. Nie, nie nie zakontraktowaliśmy. To przecież jeszcze nie wiadomo. A zresztą, co to mnie obchodzi?”

Pogardliwy ruch ręką kończy rozmowę.

Oglądamy pięknie urządzone chlew. W jednej z przegródek leży maciara z 8 małymi. Obszerne za budowania, okazały budynek mieśkalny i pełne stodoły, świadczą o dostatku. Ale tych ludzi kontraktacja nie obchodzi nie...

PO ODRUBOWIE BUDYNKÓW KOLEJ NA HODOWLĘ

W gromadzie Bietowo wita nas serdecznie osadnik Biecki. Przed wojną osiadł na parceli, na której nie było żadnych zabudowań. Odmawiając sobie wszystkiego, dorobił się własnych budynków.

Przyszła wojna, gospodarke zajęli Niemcy, a przy komasacji osad znieśli wszystkie zabudowania. Po wojnie wrócili Bieccy do gołej ziemi. Nie zastali niczego. I znów zaczęła się ciężka i mozolna praca nad stawianiem domu, stodoły i chlewa. Część już przy pomocy kredytowej Państwa postawili, reszta stanie wkrótce. Oa budowy rozpoczęli gospodarke a dziś...

„Dziś jako tako stoimy na nogach”, — mówi Biecki, — i możemy — a właściwie tylko żona — zająć się hodowlą.

Nie zakontraktowaliśmy jeszcze, gdyż nie wiemy, czy można kontraktować tak małe prosiaki jak my mamy. Mają one przecież dopiero 44 dni”.

Żona Bieckiego stwierdza natomiast stanowczo, że:

„Kontraktować będziemy 3 sztuki. Kontraktowaliśmy kartofle i buraki i dobrze na tym zawsze wychodziliśmy. Na pewno do brze wychodzimy na kontraktacji trzody. Proszę przyjechać do nas za kilka miesięcy, to wtedy dopiero pochwalimy się naszą hodowlą”.

MAŁOROLNI CZEKAJĄ NA ZALICZKI

Tow. Cemka — gospodarzy na 5 ha. Przy świetle naftowej lampy, w późny zimowy wieczór, ga-

wędzimy na aktualny temat kontraktacji. Jak zwykle w czasie tej podróży, pierwsze pytanie dotyczy trzody chlewnej.

Tow. Cemka nie kontraktuje, bo nie ma co. Złości się, inowicie na ten temat.

„Bo wiecie, — mówi, — kontraktujcie ci, którzy mają świnię, albo też ci, którzy mają sobie kupić prosiaki i tuczyć. Mówili nam, że dostaniemy pożyczkę na zakup prosiąt. Czy wy wiecie, co to znaczy dla małorolnych chłopów? Ja i inni siedzieli, chodzimy ciągle do Spółdzielni, dowiadujemy się o zaliczki, ale wciąż nam mówią, że narazie kredytów nie ma. A my chcielibyśmy już kupić, tuczyć i kontraktować”.

Dalej gospodarz Cemka mówi: „Przedtem przyszłi handlarz, zakręcił nam głowę i w końcu dał taką cenę, jaką chciał. Dziś wiemy, że dostaniemy godziwą cenę i nikt nas nie skrzywdzi. O tym, jakie będą korzyści, przekonał się już sąsiad na spodach. Mamy jeszcze zastrzeżenia co do klasyfikacji. Dostarczony żywiec dzielony jest na zbyt wiele grup. Ale najważniejsze jest to, że mamy tanią paśzę i otrzymujemy jeszcze ulgi. To też dostarczamy żywca na najbliższy spód bez straty czasu”.

## Teatry

Wielki w Gdańsku — „Szklanka Wody”. Kameralny w Sopocie — „Seans”. Cowarda. Dramatyczny w Gdyni — „Tu mówi Tajmyr”.

## Kina

Gdynia — Atlantide — „Zielone lata”, dla młodzieży dozwolony, początek o godz. 15.30, 18 i 20.30. Gdynia — Warszawa — „Nikt nie wie”. Gdynia — Goplana — „Jasna Droga”. Gdynia — Chylonia — „Promień”. „Baryczka” o godz. 15.30, 18 i 20.30. Gdynia — Grabówek — Fala — Kolorowy film radziecki „Pieśń Tajgii”, dla młodzieży dozwolony. Początek seansów o godz. 18 i 20.30. Sopot — Bałtyk — „Lekkomyślna siostra”. Sopot — Polonia — „Zagubione dni”. Oliwa — Polonia — „Kraakit”. Wzrzeszcz — Bajka — „Aliszer Nawol”. Wzrzeszcz — Capitol — „Skarb”. Gdańsk — Świątów — „Tchórz”.

## Radio

PROGRAM ROZGŁOŚNI GDAŃSKIEJ na wtorek dnia 15. bm.

5.20 — Koncert. 6.00 — Muzyka. 6.10 — Dziennik. 6.30 — Muzyka. 6.50 — Program. 6.55 — Muzyka. 7.00 — Wiad. dziennikowe porannego. 7.20 — Przegląd prasy. 7.25 — Muzyka. 8.00 — Skróty wiad. dzien. porannego. 8.03 — Audycja dla kobiet. 8.15 — Muzyka. 8.30 — „Daleko od Moskwy” powieść. 8.50 — Muzyka. 9.15 — Informacje ogólnopolskie. 9.20 — Skrzynka PCK. 9.30 — Wszelchnia radiowa. 9.50 — Odczytanie programu lokalnego. 11.10 — Kronika węgierska. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wiadomości południowe. 12.20 — „Na swojską nutę”. 12.45 — Audycja dla wsi. 14.20 — Kursy radiowe dla nauczycieli. 14.30 — Przegląd tygodnia na Wybrzeżu. 14.40 — III-cia aud. z cyklu „Antologia muzyki czeskiej”. 15.10 — Felieton literacki. 15.20 — Prognoza pogody i inf. miejscowe. 15.30 — Audycja dla dzieci. 15.50 — Muzyka. 15.55 — Z zagadnień życia i pracy kobiet. 16.00 — Pierwszy dziennik popołudniowy. 16.15 — Śpiewy i tańce podhalańskie — aud. słowno - muzyczna dla młodzieży. 16.35 — Przegląd wydawnictw oświatowych. 16.45 — Koncert popularny. 17.35 — Pogadanka przyrodniczo - naukowa. 17.45 — Drugi dziennik popołudniowy. 18.00 — Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 — Audycja o okazji Święta Narodowego Węgier. 18.50 — „Komuna Paryska”. 19.00 — Audycja dla wojska. 19.25 — Kwartan lektur muzyki fortepianowej. 19.40 — Wszelchnia radiowa. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.45 — Koncert symfoniczny. 22.00 — Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R. 22.45 — Codzienny przegląd wydarzeń. 23.00 — Ostatnie wiadomości.



# GŁOS MŁODYCH

## Nawet najmłodszy chcą godnie uczcić Święto Pracy

Harcerki i harcerze drużyn oliwskich uczczą tegoroczne święto 1-majowe pracą. Między innymi postanowili oni:

- zorganizować samopomoc koleżeńską w nauce, której zadaniem jest wyeliminowanie ocen niedostatecznych z katalogów szkolnych;
- urządzić okolicznościową akademię dla oliwskiego świata pracy;
- nawiązać jak najściślejszy kontakt z miejscowymi kołami ZMP;
- opodatkować się, albo urządzić imprezę dochodową na rzecz Centralnego Domu Młodzieży;
- pomóc swą pracą w urzędzeniu kwiatnika przy pętli tramwajowej w Oliwie.

Harcerki i harcerze z Gdańska-Oliwy wzywają wszystkie jednostki harcerskie do rywalizacji w uczczeniu Święta Robotniczego.

## Apel wiosenny S.P. to start do nowych osiągnięć

Dyskusja jaka się wywiązała pomiędzy przedstawicielami poszczególnych hufców podczas konferencji roboczej „Apel wiosenny SP” poruszyła wiele niezwykle żywych zagadnień związanych z pracą młodzieży Wybrzeża w ramach organizacji powszechnej Służba Polsce.

Podstawą do dyskusji był wnikliwie analizujący dotychczasowe wyniki pracy sopońskiej młodzieży SP referat organizacyjny komendanta miejskiego SP Sopot mjr. ob. Kornienki.

Zagadnienia jakie się wyloniły to współpraca organizacyjna SP z ZMP, zacieśnienie współpracy hufców szkolnych z fabrycznymi i wiejskimi, rozwój hufców harcerskiej Służby Polsce, oraz zagadnienie świetlic. Poszczególne dyskusjanci, przedstawiciele hufców szkolnych i fabrycznych z Sopotu czytali również rezolucję

swoich hufców. Junacy postanawiają w nich zwiększyć wydajność prac trzyniedniowych przez dyscyplinę pracy, współzawodnictwo oraz zobowiązać się do wykonania wielu innych robót jak np.: budowa boisk szkolnych, uprzątnięcie ulic, remont promenady nadmorskiej Sopot - Jelitkowo zniszczonej przez ostatnie sztormy i naprawę strzelnicy miejskiej.

Przedstawiciel ZMP zaznaczył, że współpraca obu organizacji rozwija się od dawna czego dowodem może być wiele akcji społecznych ZMP przeprowadzanych przy licznych współudziale junaków jak np. ostatnia akcja „W 24”. W dalszym ciągu mówca wyraził nadzieję, że obie organizacje szukając będą nowych, form współpracy.

O współpracy z hufcami fabrycznymi i wiejskimi mówiła junaczka Barówna. Jako przykład stawała ona te hufce szkolne, które nie izolują się, lecz żywo współpracują z młodzieżą fabryczną i wiejską organizując wiele akcji o charakterze społecznym i kulturalnym.

Zagadnienie świetlic było szczególnie gorąco dyskutowane. Poszczególni mówcy podkreślali trudności jakie napotyka organizacja życia świetlicowego, a więc brak odpowiedniego repertuaru dla zespołów amatorskich, brak programu pracy świetlicowej, niedocenienie znaczenia planowania tej pracy.

Junacy i junaczki przedstawili wiele nowych projektów odnośnie prac świetlicowych jak np. potrzeby zaprowadzenia w świetlicach specjalnych księzek planowania tych prac.

O odrodzonym harcerstwie i jego stosunku do organizacji powszechnej SP oraz ZMP mówił junak Daun. Stwierdził on, że harcerstwo zerwało już ze szkodliwą tradycją „biedopowelowską” i wstępuje na nową drogę, drogę wspólnej pracy z postępowymi organizacjami młodzieżowymi całego świata.

Robocza konferencja sopońska „Apel wiosenny SP” przyczyniła się na pewno do usunięcia wielu usterek w organizacyjnym życiu młodzieży SP i będzie jeszcze jednym ważnym momentem przygotowania tej młodzieży do oczekujących ją wielkich zadań, przedterminowego wykonania planu trzyniedniowego wstąpienie w zwartych szeregach w plan 6-cio letni.

J. J. B.

## Wzorowe spółdzielnie produkcyjno-rolnicze założą ZMP-owcy z Pruszcza Gdańskiego

Pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów „Głosu Młodych” o pięknej inicjatywie ZMP-owców Liceum Ogrodniczego w Pruszcze, którzy postanowili stworzyć ogrodniczo-warzywniczą Spółdzielnię Produkcyjną.

Sprawą tą zainteresowało się Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Zarząd Główny ZMP w Warszawie.

Pozostawiono, że po zakończeniu liceum t. zn. 25 bm. ZMP-owcy ci zostaną wysłani na Centralny Kurs Przeszkoleniowy, który kształci kierowników spółdzielni produkcyjnych. Następnie odbędą oni jednoroczną praktykę w młodzieżowych spółdzielniach produkcyjnych, a najpóźniej ukończą jeszcze na koszt Państwa Wyższą Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego.

Nasi koledzy ZMP-owcy z Lic. Ogrodniczego w Pruszcze Gdańskim jako przyszli inżynierowie i specjaliści rolni postanowili oddać swą wiedzę dla podniesienia kultury i dobrobytu wsi. Czyn ich godny jest naśladownictwa.

J. S.

## „Do zobaczenia nad polskim morzem...” mówią nasi koledzy z Czechosłowacji

Muszę przyznać, że granicę polsko-czechosłowacką przekraczałam w lipcu w 43 r. z pewną obawą. Dużo się wprowadziło mówić i pisało o przyjaźni, o wzajemnej współpracy naszych bratnich narodów, ale gdy przypomniał mi się „przyjaźń” z przed lat 10-ciu, było nam po prostu wstyd.

Spodziewaliśmy się, że naród czechosłowacki, dla którego mieliśmy pracować w junackich obozach (wyjeżdżałem do CSR jako jeden z przedstawicieli ZHP), przyjmie nas w najlepszym razie chłodno. A tymczasem...

Morawka Ostrawa. Wyskakiwały z wagonów i wpadamy wprost w ramiona czekających na nas junaków i junaczek czechskich. Ścisną nas, wręcz białe-czerwone kwiaty, jakbyśmy byli już dawno dobrymi przyjaciółmi. Nasze początkowe nieśmialenie przyska. Prędko udziela się i nam

ich serdeczny, radosny nastrój. Prędko idę z Wojtkiem „Havlickovem Namesl”. Mijamy gmach „Związku Młodzieży Czechosłowackiej” (S. C. M.). Drogę zastępuje nam właśnie sympatyczny dryblas Radzimek i pokazując w uśmiechu białe zęby, pyta:

— Polaci? — Ana. Witamy się serdecznie i korzystając z zaproszenia chętnie idziemy do ich klubu na wieczór świetlicowy.

Do wieczoru tego nikt się specjalnie nie przygotowywał. Nie ma tam teatralnej sztuczności i puszystych frazów. Panuje uśmiech, piosenka i młodzieńcza radość. Chociaż widzimy się pierwszy raz, chociaż oni są Czechosłowakami a my Polakami zawieramy serdeczną przyjaźń.

Pora jednak wrócić do obozu. Pożegnaniem nie ma końca. Jeszcze na ulicy słyszemy braterskie „Nazdara”. Do zobaczenia nad polskim morzem. T. Cz.

## ZDRAVIME VAS...

Na Wybrzeże z okazji Tygodnia Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej, przyjechał przedstawiciel Związku Młodzieży Czechosłowackiej i Słowackiej J. Mariel. Napisał on specjalny artykuł dla „Głosu Młodych”, który zamieszczamy poniżej.

Związek Młodzieży Czechosłowackiej i Słowackiej powstał w walce przeciwko okupantowi i faszystom. Po rewolucji w 1945 r. młodzież nasza przystąpiła do walki z rodzimą reakcją. Związek Młodzieży Czechosłowackiej wychował i wychowuje nadal tysiące młodych, prawych obywateli demokracji republiki ludowej.

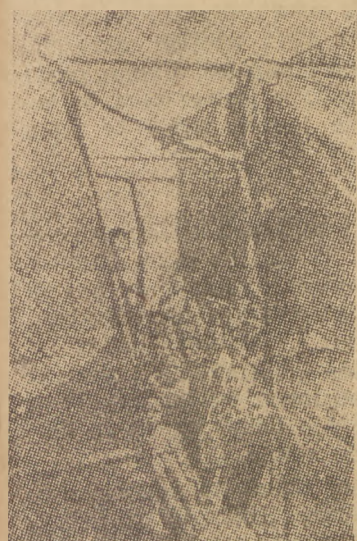
Dziś SCM liczy ponad 500 tysięcy młodych chłopców i dziewcząt. W skład jego wchodzi młodzież czeska, słoweńska i karpacka.

## Łączą się komendy hufców ZHP

W ostatnim tygodniu odbywały się odprawy połączeniowe hufców ZHP w Gdyni, Kościerzynie, Wejherowie i Elblągu. Najstarszą przygotowała się do tego Gdynia. Szkoda tylko, że poza harcerkami i harcerzami nie zawiedziono nikogo i połączenie nastąpiło bez żadnego rozgłosu, w przeciwieństwie do Elbląga, gdzie na odprawę przybyli przedstawiciele władz oświatowych ZMP, SP i innych organizacji.

## „I to się nazywa szkoła”

Zawieszono na kijach, zszycie z worków płachty, które widzieli na zdjęciu, stanowią „budynki” szkolny dla dzieci ze Związku Południowej Afryki.

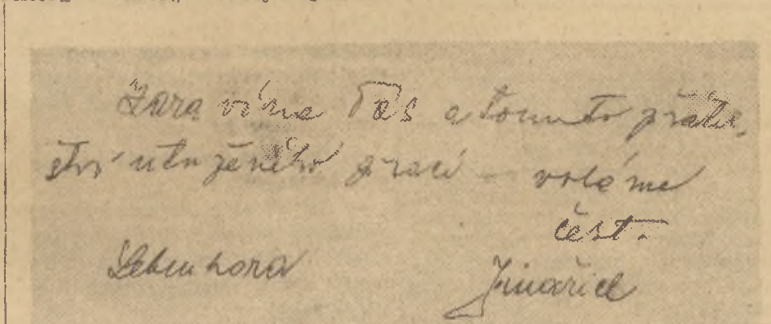


Imperialistów angielskich nie obchodzi los ludności tubylczej. 71% dzieci nie uczęszcza do szkół. Ale nawet te, które mają tę możliwość, uczą się nie w szkołach z ławkami, a — jak widzicie — siedzą po prostu na gołej ziemi.

Dzieci otrzymują tylko takie wykształcenie, które niezbędne jest do tego, by stać się posłusznymi urzędnikami w kanceliach angielskich kolonizatorów i miejscowej burokracji.

Postępowa młodzież Afryki Południowej walczy wszelkimi środkami o prawo do nauki w języku ojczystym, o przyzwoite szkoły, o wykształcenie, o swobodę wolności i szczęście. (x)

Po rozbiciu reakcji w lutym 1948 r. stworzone zostały nowe warunki dla młodzieży klasy robotniczej. Dziś mamy w SCM 60,2 proc. młodzieży robotniczej, która w najbliższej współpracy



Pozdrawiamy Was i prosimy o dalszą przyjacielską współpracę.

Lebenhora.

Czołem!

J. Mariel

## Zadania Szkolnych Kół Z. M. P.

5 bm. w Sopocie i 6 bm. w Tczewie odbyły się konferencje aktywu szkolnego. Wzięło w nich udział 370 aktywistów ZMP, przedstawiciele wszystkich szkół średnich woj. gdańskiego oraz zaproszeni goście. Na konferencji omówiono pracę i zadania kół szkolnych.

Ażeby podnieść poziom nauki, trzeba stworzyć we wszystkich szkołach koła naukowe, samokształceniowe i rozbudować jeszcze bardziej koła samopomocy koleżeńskich. ZMP musi stać się organizacją masową, należy więc starać się, aby do organizacji zapisala się większość młodzieży.

Na konferencjach zastanawiano się też nad formami pomocy Radom Pedagogicz-

nym w celu jak najlepszego wychowania młodzieży, poruszono sprawę likwidacji analfabetyzmu, omówiono słabą działalność Komisji Stypendialnych, które w swej pracy popełniły wiele omyłek, oraz konieczność doboru kandydatów do szkół rolniczych i pedagogicznych z młodzieży najwarteściowszej miast i wsi.

W dyskusji znalazła też odzwierciedlenie sprawa opieki ZMP nad drużynami zuchowymi i harcerskimi.

## Co piszą do nas

### Gdzie można dostać odpowiedni repertuar dla teatrów amatorskich?

Jestem kierownikiem Sekcji Dramatycznej na kole ZMP i chciałem ostatnio przystąpić z kolegami i koleżankami do wystawienia sztuki teatralnej, lecz nie mogliśmy znaleźć utworów odpowiednich dla zespołu amatorskiego. Zdobyliśmy tylko stare, przeważnie bez głębszego sensu sztuczki przedwojenne, albo też utwory, bodaj powojenne, w rodzaju „Panna Rekrutem” lub „Zaloty na kwatery”, które absolutnie nie nadają się do wyko-

rzystania.

Myszę, że nie tego nam potrze-

ba i proszę Redakcję o odpowiedź, gdzie można dostać odpowiedni repertuar dla teatrów amatorskich. Sprawa ta zainteresuje także na pewno wiele kół, które są w podobnej sytuacji.

Red. We wszystkich większych miastach istnieje poradnie świetlicowe, w których najlepiej Was objaśnią, jaki repertuar powinny mieć teatry amatorskie. Do zorganizowania przedstawienia możecie wykorzystać materiały z czasopism specjalnych, jak np. „Miesięcznik Instrukcyjny ZMP”, „Świetlica” i „Materiały świetlicowe”.

## MAMY APARAT do wyświetlania krótkometrażówek ale zapomniał o nas Film Polski

Przy Gim. i Lic. Prywatnym w Pelplinie istnieje zespół recytatorski ZMP. Prace nad założeniem chóru i zespołu baletowego natrafiają na duże trudności z powodu braku instrumentów muzycznych i pomocy instruktor- skiej. Praca sekcji sportowych

nie może właściwie rozwijać się ponieważ za mało jest sprzętu sportowego.

W gimnazjum tym jest aparat do wyświetlania filmów krótkometrażowych. Jednak film polski nie rozumie dotychczas, że wypo-

życzanie filmów krótkometrażowych przynosiłoby wiele korzyści miejscowej ludności, całkowicie pozbawionej podobnej rozrywki.

Na prośby i pisma kół ZMP, Dyrekcja Filmu Polskiego w Sopocie od dwóch miesięcy nie może zdobyć się na odpowiedź. Może redakcja „Głosu Młodych” potrafi nam coś pomóc w tej sprawie. Wiktor

Red. Jeżeli Film Polski, nie może wypożyczać filmów krótkometrażowych, to przynajmniej powinien udzielić w tej sprawie odpowiedzi na listy kół ZMP. Uważamy jednak, że aparat do wyświetlania krótkometrażówek, powinien być wykorzystany.

### Odpowiedź Redakcji

Młodzież „SP” z Oksywia i Obławy. Sprawę poruszoną przez Was przekazał mi Woj. Komendant „SP” w Gdańsku Oliwie z prośbą aby wymienioną przez Was usterkę załatwiono na drodze służbowej.

Zbyt późne doreczanie wezwań do prac trzyniedniowych napewno już się nie powtórzy.

## Chłopcy z P.C.W.M. za pieniądze zapracowane w porcie zradiofonizowali szkołę podstawową w gromadzie Zarnowskiej

W Gdyni przy końcu Skweru Kościuszki, między dwoma basenami portowymi stoi niewykończony jeszcze całkowicie gmach. Znalazły w nim wygodne pomieszczenia 2 szkoły Państwowego Centrum Wykształcenia Morskiego — Szkoły Jungów i Szkoła Rybaków Dalekomorskich.

Tu uczą się na wykwalifikowanych ludzi morza młodzi chłopcy, synowie robotników i chłopów, którzy w przyszłości zasila polską Marynarkę Handlową i rybołówstwo dalekomorskie. Wszyscy należą do ZMP i SP.

### ZAPOMNIANA SZKOŁA W RYBACKEJ OSADZIE

Chłopcy będąc w lecie w ośrodku szkoleniowym w Łebie przypadkowo zawędrowali do małej osady rybackiej w gromadzie zarnowskiej, nad jeziorem Zarnowskim. W osadzie była szkoła, a w szkole dzieci, które marzyły o własnym odbiorniku radiowym i które na ten cel zebrały już... 500 zł.

Zbliżyły się wielkie dni Kongresu Zjednoczeniowego. Chłop-

cy nie zastanawiali się długo. Jako swój czyn przedkongresowy postanowili dać dzieciom z gromady zarnowskiej nowoczesny odbiornik radiowy. Od tej chwili cała szkoła zastanawiała się, w jaki sposób wypełnić swoje zobowiązanie.

**DOTRZYMALI SŁOWA**  
Przyszły egzamin, a z nim okres wyjeżdżonej nauki. Realizację planu trzeba było odłożyć na dalszy plan.

Dzień 28 lutego był dla dzieci z gromady zarnowskiej niezapomniany. Przyjechali z Gdyni ich starsi przyjaciele w pięknych marynarskich mundurach. Założyli w szkole sta-

łą instalację radiową, ustawili aparat radiowy, założyli w świetlicy dodatkowy głośnik i przekazali kierownikowi szkoły kilka lamp zapasowych do aparatu. Na uroczystość przysłała cała ludność wsi.

Od tego dnia świetlica szkół na jest stale zapelniona. Nie tylko dzieci, ale i starsi chętnie słuchają radia tymbar-dziej, że jest to jedyny aparat radiowy we wsi.

Chłopcy z PCWM wypełnili swoje zobowiązanie. Za uzyskane z pracy w porcie 41.760 zł. sprawili dzieciom rybaków piękny i pożyteczny podarunek. J. J. B.

## Harcerze już pracują nad zorganizowaniem letnich obozów

Chociaż jeszcze zima straszna nas wichrem i śniegiem jednak już instruktorzy harcerscy radzą nad tegoroczną akcją letnią Chorągwi Morskiej. Jak w roku ubiegłym tak i w 1949 duży nacisk

kładzie się na Harcerską Służbę Polsce (H.S.P.). Harcerze, tak jak ich starsi koledzy zetęmpowcy i junacy S.P. pragną przyczynić się do budowy nowej, lepszej Polski.

4.469.500 harcerzo-godzin pracowanych w ramach H.S.P. w roku 1948 świadczy o tym najlepiej. Ażeby akcja ta zorganizowana była jak najsprawniej projektuje się przeprowadzenie wielu kursów 7-dniowych dla komendantów ośrodków obozowych, kwatermistrzów, gospodarzy i kierowników poszczególnych działów H.S.P.

Te szczegółowe przygotowania mają na celu zapewnienie wszystkim obozującym harcerkom i harcerzom należytej opieki, racjonalnego odżywiania i przyjemnego, a zarazem pożytecznego spędzenia wakacji letnich.

## ZMP-owcy z „Daru Pomorza” stanęli do współzawodnictwa

Uchwala Zarządu Szkolnego ZMP-owcy z Daru Pomorza po raz pierwszy przystąpili do współzawodnictwa. Obo- wiazki ich są zupełnie różne od obowiązków w różnych fabrykach czy biurach, dlatego współzawodnictwo jest tam specjalnie trudno zorganizować.

Nasi młodzi koledzy, którzy chcą zostać prawdziwymi wikingami morskimi, potrafia jednak na pewno i na tym polu osiągnąć dobre wyniki. Zyczymy im powodzenia i wytrwałości w dalekich rejsach



## GŁOS SPORTOWY

## ZS „Budowlani” (Kraków) mistrzem Polski we florecie

W sobotę rozpoczęły się w Gliwicach 3-cie po wojnie drużynowe mistrzostwa szermiercze Polski. Mistrzostwa odbywały się w trzech broniach, z udziałem 5 drużyn we florecie, 3-ch — w szpadzie i 10-ciu — w szabli. AZS (Łódź) w ostatniej chwili odwołał swój start.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano floret, w którym tytuł mistrza Polski zdobyła niespodziewanie drużyna ZS „Budowlani” (Kraków), w składzie: Sołtan, Krzywicki, Przedziecki i Zawadzki. W tej konkurencji

startowały HCP (Poznań); „Błyskawica” (Radlin), AZS (Wrocław) i MKS (Katowice).

Wyniki techniczne finałów były następujące: „Budowlani” (Kraków) — AZS (Wrocław) 12:4, „Budowlani” — „Błyskawica” (Radlin) 13:3, AZS (Wrocław) — „Błyskawica” 9:7. Drugie miejsce zajęła AZS (Wrocław), trzecie „Błyskawica” (Radlin).

Sędziowali Franz i Friedlich. Mistrzostwa spadły przerwaną w meczu „Legia” (Warszawa) — „Pogoń” (Ka-

lowice) przy stanie 2:5, z powodu zerwania się aparatu elektrycznego, rejestrującego trafienia.

Zainteresowanie zawodami dość duże. Organizatorem mistrzostw jest gliwicki „Piast”.

„WARTA” W DOBREJ FORMIE  
Zwyciężyła „Pomorzanina” 4:2 (2:0)

POZNAŃ. Ostatnie spotkanie sparingowe „Warty” przed mistrzostwami Ligi zakończyło się zwycięstwem „Warty” nad ZSK „Pomorzanin” (Toruń) w stosunku 4:2 (2:0). Przez cały czas meczu przeważała „Warta”, mimo że od 20 minut grała w dziesiątkę na skutek wykluczenia Weissa. Gospodarze przewyższali swego przeciwnika kondycyjnie i technicznie i gdyby nie ciężkie, błotniste boisko, wynik byłby o wiele wyższy.

Na wyróżnienie z drużyny poznańskiej zasługują Skrzypnik w pomocy oraz Gendera i Opitz w napadzie.

Drużyna gości miała swój najsilniejszy punkt w Kossobudzkim na środku pomocy.

Bramki dla „Warty” zdobyli: Gendera — 2, Smółski — 1 oraz 1 samobójca; dla gości: Przybylski — 1 oraz jedno samobójca.

„Warta” wystąpiła w następnym składzie: Krystowiak, Weiss, Pyda, Torz, Groński, Skrzypnik, Kaczmarek, Opitz, Gendera, Kaźmierczak i Smółski.

Zawody prowadził sędzia Dobert z Poznania. Widzów ponad 2.500.

Zakończenie sezonu łyżwiarskiego  
Kalbarczyk zwyciężył na 500 mtr

WARSZAWA. Na lodowisku w Pruszkowie odbyły się propagandowe zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej, zorganizowane na zakończenie sezonu. Na starcie stanęli najlepsi łyżwiarze w jeździe szybkiej, z wielokrotnym mistrzem Polski Kalbarczykiem na czele. Ponadto odbyły się pokazy jazdy figurowej.

Na program zawodów złożyły się biegi na 500 i 3000 m. dla seniorów oraz biegi juniorów na dystansie 500 i 1500 m. Z powodu złego stanu lodu, uzyskane wyniki są dosyć słabe.

500 m. seniorzy: 1) Kalbarczyk („Legia”) 50,9 sek., 2) K. Lewan-

dowski („Legia”) — 51,5 sek., 3) Rytter („Legia”) 52,8 sek., 3000 m. seniorzy: 1) Kalbarczyk 5:54,0 min., 2) K. Lewandowski — 5:55,1 min., 3) Antosik — 6:10,0 min.

W ogólnej punktacji zwyciężył Kalbarczyk — 109,90 pkt., przed K. Lewandowskim — 110,68 pkt. i Rytterem — 114,81 pkt.

500 m. juniorów: 1) Rytel (niestow.) — 61,0 sek., 2) Tkaczyk (niestow.) — 62,0 sek., 3) Miszałski („Znicz” Pruszków) — 64,0 sek.

1500 m. juniorów — 1) Rytel (niestow.) 3:31,8 min., 2) Tkaczyk (niestow.) — 3:35,9 min.

NOWE SUKCESY  
łyżwiarzy radzieckich

Na stadionie „Dynamo” w Gorkij zakończone zostały 3-dniowe zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej kobiet i mężczyzn, zorganizowane z okazji 60-lecia sportu łyżwiarskiego.

W ostatnim dniu rozegrano biegi w konkurencji męskiej na dystansie 1500 m., 10.000 m. Bieg na 1500 m. wygrał mistrz Omska Golowczenko, w czasie 2:33,5 min. Był to trzeci zwycięstwo Golowczenki w zawodach.

Maraton łyżwiarski na 10.000 m. zakończył się sukcesem mistrza Leningradu — Piskarewa, który przebył dystans w 18:38,2 min.

W ogólnej punktacji wieloboju mężczyzn zwyciężył mistrz Związku Zawodowców ZSRR Golowczenko przed mistrzem ZSRR — Proszinem.

## NASI CZYTELNICZY PISZA

Dlaczego niektóre sklepy  
nie przeprowadzają rozdziału tłuszczów  
na bony pracownicze?

Mieszkam we Wrzeszczu i bony moje są zarejestrowane w sklepie rzeźniczo-wędliniarskim Mrowiec kiego przy ul. Wyspiańskiego 22. Niestety, za 3 dekadę stycznia i 1 dekadę lutego br. tłuszczu nie otrzymałem.

Właściciel sklepu tłumaczył, że on nie otrzymał za ten okres przydziału z Centrali Miejskiej. Proszę za pośrednictwem Redakcji dowiedzieć się, czy to jest możliwe?

K. Nowicki.

Na styczniowe bony tłuszczowe, zarejestrowane w Letniewie u rzeźnika Nagórskiego nie otrzymałem wcale słoniny. Od dn. 12. stycznia aż do 12 lutego codziennie przychodziłem do sklepu i ob. Nagórski stale odpowiadał mi, że albo jeszcze nie otrzymał przydziału, albo już go rozsprzedał.

W innych sklepach rozdział tłuszczów odbywał się właściwie. Co oznacza więc dziwny sposób za-

łatwienia klientów przez ob. Nagórskiego?

J. Kozłowski

RED. Wg. informacji Centrali Miejskiej tłuszcz na bony pracownicze za styczeń i luty rozprzedażony był do sklepów w oznaczonym terminie. Fakty, które opisują nasi czytelnicy świadczą o tym, że odpowiednie władze, powołane do kontrolowania sklepów, muszą wznieść swą czujność i dopilnować, aby nikomu z pracujących nie działa się krzywda.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

N. Panpolczyk, Elbląg. W Elblągu nie ma przymusowej gospodarki lokalami, dlatego nie możemy otrzymać nakazu z Wydziału Kwaterunkowego na określone mieszkanie.

W. Borkowski, Gdańsk. Według zasięgniętych informacji Powia-

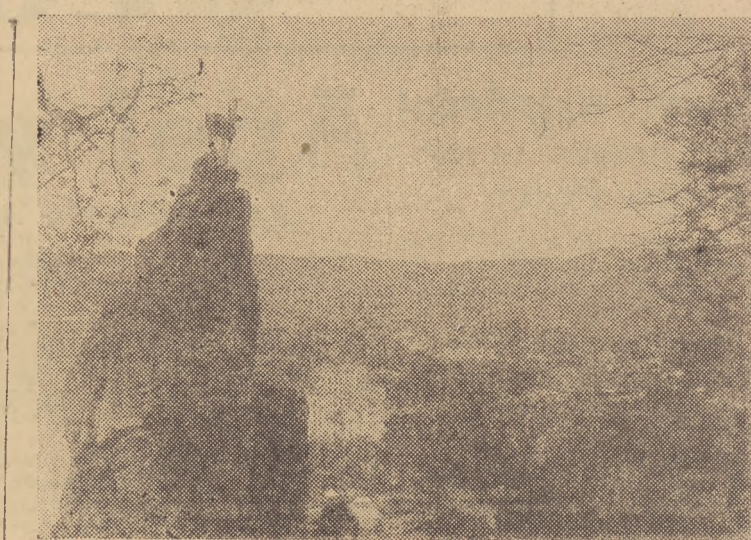
towa Spółdzielnia Spożywców nie przejęła Spółdzielni „Kotwica” w Nowym Porcie, ponieważ deficyt jej sięgał ponad 500 tys. zł. Wszyskie inne mniejsze spółdzielnie, które zostały przejęte przez Fow. Spółdz. Spożywców, nie miały żadnych braków, a w nielicznych wypadkach niewielki deficyt mógł być pokryty przez sprzedaż nieruchomości.

## Porady prawne

CZYTELNIK Z LEBORKA: Zgodnie z ustawodawstwem stwierdzamy, że jeżeli pracodawca rozwiązał stosunek pracy za 3 miesięcznym wypowiedzeniem — to chociażby zwolnił pracownika od przeprowadzenia okresu wypowiedzenia, nie może do tego okresu wliczać urlopu.

Jeżeli chodzi o czas pracy, który uzasadnia prawo do urlopu, to do tego czasu wlicza się również i okres wypowiedzenia, niezależnie od tego, czy pracownik faktycznie ten okres przepracował, czy został przez pracodawcę zwolniony od obowiązku pracy.

Stwierdzamy, że przysługujące Wam wynagrodzenie za urlop i należy zwrócić się do Sądu Pracy z wnioskiem o zapłatę. Postępowanie w Sądzie Pracy wolne jest od opłat sądowych.



Widok na Karlowe Vary ze skały, na której znajduje się pomnik Jelenia. Jak głosi legenda, jelenia tego upolował cesarz Karol IV. Ciało zwierzęcia spadło ze skały do gorącego źródła i w ten sposób odkryto słynne uzdrowisko.

Rosną nowe piętra  
Centralnego Domu PZPR

Nieprzewidziana fala mrozu, która w ostatnich dniach nawiedziła Warszawę, nie zdołała powstrzymać intensywnej pracy przy budowie Centralnego Domu PZPR. Gmach rośnie z dnia na dzień. Przy stalowych cięskach osłoniętych betoniarów widać żywą pracę. 4 dwuszybowe windy dźwigają w górę drzewo, cegły i cement. „Do dnia 25 lutego zabełonowaliśmy już strop nad drugim piętrzem bloku ZM oraz strop nad pierwszym piętrzem bloku ZS — opowiada inż. Władysław Babiski. — Obecnie zatrudniamy około 430 robotników, jednak z nadgodzinami sezonu letniego liczba ich zwiększy się do 600, gdyż ze względu na konieczność ciągłego betonowania pracować będą trzy zmiany betoniarów”.

— Jaki jest plan pracy na miesiąc kwiecień?

— Na miesiąc kwiecień przewidziane są prace przy dalszej konstrukcji żelbetonowej oraz murowanie ścian wewnętrznych i zewnętrznych.

— Ile czasu trwa budowa jednego piętra?

— Około 3 tygodni.

W dalszej rozmowie dowiadujemy się, że ogólna kubatura Centralnego Domu oblicza się na 130 tys. m<sup>3</sup>. Oddanie gmachu w stan surowy przewidziane jest na pierwszą połowę grudnia br.

## ORGANIZACJE PARTIJNE PRZY PRACY

Na terenie Centralnego Domu PZPR organizacja partyjna założyła świetlicę dla robotników zatrudnionych przy budowie. Świetlica mieści się w dużej jasnej sali, świecącej czystością. Na ścianach wiszą rysunki konstrukcyjne i dekoracyjne. Na jednej ze ścian honorowe miejsce zajmuje „Regulamin pracy” oraz „Skrzynka pomysłów i wynalazków”. Świetlica zaopatrzona jest w cza-

sopisma, małą biblioteczkę, tablicę, warcaby i szachy.

Wielki nacisk kładzie organizacja partyjna na oszczędną gospodarkę materiałami budowlanymi. Tak więc np. stare gwoździe, które poprzednio wyrzucało się do skrzynek ze szmelcem, są obecnie przystawane i zdane do dalszego użytku. W magazynie posortowano deski według wymiarów, aby nie zachodziła potrzeba ich cięcia co stwarzało większą ilość odpadków. Towarzysze partyjni czuwają, żeby na każdym kroku usunąć marnotrawstwo materiału i czasu, a tym samym przyspieszyć budowę.

## ROSNA WPŁATY

## NA WSPÓLNY DOM

Jednocześnie z szybko postępującą budową gmachu ogólna suma wpłat na Centralny Dom w ciągu miesiąca lutego wzrosła o 102 mil. 11 tysięcy zł., osiągając na dzień 1 marca kwotę: 1.212.171.499 zł. na ogólną sumę zadeklarowaną 1.514.600.000 zł.

CZYTAJCIE  
PRASĘ

POLSKIEJ  
ZJEDNOCZONEJ  
PARTII  
ROBOTNICZEJ

Ilia Erenburg  
BURZA

tłum. St. Strumph - Wojtkiewicz (140)

Ziemia jest obficie nafaszerowana odłamkami pocisków, na pół przegniłymi ciałami ludzi, minami, częściami samochodów, kołskimi czaszkami, kałami. Na mikroskopijnym kawałeczku ziemi żyją i umierają dziesiątki tysięcy ludzi. Czasami słychać, jak Niemcy rozmawiają lub śpią. Gdy przelatują radzieckie „ilij”, nasi mrużą oczy, aby tylko nie zmylili. Nocami „kukurużnik” zrzuca na miasto bomby i wszystko, co jeszcze może spalić się — płonie. Ludzie rozmawiają o machorce, o telegrafistce Miani, która przeniosła się do schronu kapitana, o wojennym, o tym, że należałoby poskarżyć się w gazetach — giną listy. Potem zaczyna się atak: zdobyć dwa kwartały. Miasto właściwie nie posiada już kwartałów, pozostały tylko kwadraty na mapie, gruz, połamane szkło, błoto. Trzeba się przesunąć o sto kroków. Baterie szukają się wzajemnie. Miotacze min poszukują ludzi; kiedy miotacze milkną na chwilę, to słychać trajkotanie karabinów maszynowych. Błoto lepi się do twarzy. Potem lepi się ręka: krew. Obliczają zabitych i zdobyć. Członek Rady Wojennej sprawdza dokumentację oznaczonych. Przy lampkach naftowych szuka się „automaciarzy” — tak przeważało robotwo. Tęcza się długie dyskusje: kiedy zacząć wydzielać po sto gramów — w październiku, czy w listopadzie? Wąsał z kwatery mistrzostwa mówi: „Dzisiaj narzeczcie się wysypimy”... pół godziny później leży martwy koło magazynu — samotny, jak gdyby jakiś zabłąkany pocisk wybuchł obok niego. Niesłychana monotonia słów, obrazów, działań. „Rozwiesił rakiety, zaraz rozpocznie”... „Pikuje, drań”... „Oka, Oka, tu Gwoździak”. „Ależ nie przeszkadzajcie, diabli was nadali”... „Zemeldować sytuac-

cję”... „O dziewiętnastą zero-zero, kwadrat czterdzieści sześć”... „Siostrzycko, pić”... A poza tym wszystkim rozjuszenie drugiego roku wojny; furia, nie posiadająca już żadnych słów.

Kogoś postronnego mogły zastanowić i zdumieć te bezpłodne usiłowania owładnięcia szkieletami spalonych domów. Generał Siedelnikow powtarzał: „Odciażyć Stalingrad”. A wiedział o tym nie tylko małymówny generał o puciołowatej twarzy i ostrzyżonych na jeża twardych, siwych włosach, któremu ordynans napróżno — szykował na noc wąskie, dzieciennie łóżeczko i który zasypiał, siedząc przy stole nad mapą — samotny, starzejący się człowiek bez żony, bez dzieci, całe swe życie poświęciwszy służbie wojskowej. Wiedział o tym również dobrze choćby taki piękny Mirza Alimow, który pozostawił piękną Esterę w egzotycznym ogrodzie z granatami. Wiedzieli o tym wszyscy. Ponad lejami, błotem ckoków, ponad przekłętymi usianymi drzewami drogami, którymi pełzali ciężarówkami, ponad tym całym „gospodarstwem” Siedelnikowa, nad grzmiotem wybuchów, nad jękami konających — było jedno — Stalingrad.

Raisa nie pamiętała już o niczym. Jeśli przypomniał sobie, to chybił... A należy koniecznie zgasić celowniczego przy karabinie maszynowym — przeszkadza... Nie myślała już teraz: „on zabił Alę”, albo „to Niemiec”, myślała: „on przeszkadza”. Miała już wojnę we krwi.

Wstąpiła do schronu, żeby się ogrzać; do świtu jest jeszcze cztery godziny, a noce są chłodne. Trudno było oddychać — od ludzkich wyziewów, od mokrej, parującej odzieży. Przy lampce siedział Milecki; pogratulował Raisie „dwudziestego dziewiętego — teraz już jubileuszuwego — trzydziestego”. Milecki patrzył bezmyślnie na mapę, którą znał od najmniejszej kreseczki, aż do byłego gmachu spółdzielni przemysłowej u zbiegu dwu ulic w kwadracie czterdzieści dziewięć. A może po prostu stał z otwartymi oczami? Wtem Raisa przypomniała sobie: Józef żyje!... Jeśli wojna się skończy, oboje ocaleją, spotkają się?... Głupie marzenie... Wyjęła z torebki list, który mu napisała wczoraj, dołączyła do listu fotografię, wyciętą

z żołnierskiej gazety. Fotograf zmusił ją do zadarcia w górę głowy i do dzikiego uśmiechu. Wykapany Zajcew... (Zajcew był jasnowłosym chłopakiem, śpiewał i grał na harmonii). Raisa spojrzała na drobniutkie literki listu. Po co mu o tym napisać? Nie powinien wiedzieć, że mama i Ala pozostały... Jest pod Stalingradem... I tak jest mu ciężko. Porwała ten list, a na fotografii napisała: „Drogi mój! Nie mogę pisać, to zbyt wielkie szczęście, że się odnalazłeś. Wkrótce do ciebie napiszę, a teraz przesyłam tę fotografię; tylko nie myśl, że jestem taka, to fotograf się postarał. A dla ciebie jestem wciąż ta sama dawna — kijowska”.

6.

Richter rozpromienił się, kiedy pułkownik Gabler przysłał po niego swego ordynansa. Sześć lat temu Richter zbudował dla Gablera dom podmiejski; pułkownik był zaadowolony: „Przepiękne połączenie staro-germańskiego ducha z nowoczesnym komfortem”. Później Gabler od czasu do czasu zapraszał do siebie architekta. W zeszłym tygodniu Richter pisemnie pogratulował pułkownikowi ożenienia „rycerskiego krzyża”; nie liczył na to, że Gabler w odpowiedzi zaprosi go do siebie.

Batalion Richtera był już piątą dzień na odpoczynku. Czas, wszyscy mają stargane nerwy. Podobno na południu jest o całe niebo lepiej — Rosjanie zmykają, nasi na Kaukazie, za kilka dni ukończone będzie oczyszczanie Stalingradu. A tu — piekło. Richter nigdy nie zapomni tego przekłętą Rżewa... Już zeszłej jesieni słyszał o rosyjskich działach, które zięją od razu kilkoma pociskami. Obrzydliwy wynalazek! Teraz wypróbował sam na sobie tę orkiestrę. Można zwariować... Pewien wzięty w niewolę „iwan” powiedział: „Katusza”... Dziwaczni ludzie, ochrzęści takie draństwo pieścizłotliwym imieniem kobiecego... Ale nie nie zdziałają nawet z tym swoimi „katuszami”. Dobrze, że jest tutaj pułkownik Gabler, to nie karierowicz, ale stary, doświadczony dowódca. Dla mnie to wielki honor — pułkownik zaprasza do siebie podoficera.

C. d. n.